

Wychodzi 2 razy dziennie
z wyjątkiem niedzieli

rano o godz. 7^{1/2} i popoł. o godz. 3.

PRENUMERATA WYNOŚI:

W Łwowie:

niem. 18 zł. z 2-krotną dost. do domu 18 zł.

na prowincji:

rocznie 18 zł. 20 ct. z 2-krotną wysyłką 18 zł.

kwartalnie 8 zł. 30 ct.

niem. 10 zł. 10 ct.

W Niemczech: miesięcznie 1 zł. 50 ct.

W innych krajach: 2 zł.

Ze wszystkich doniesień Redakcyi nie uwzględnia.

Słowo Polskie

OGŁOSZENIA

(Inseraty)

za 1 wiersz petirowy albo jego miejsce 10 ct.

Numer pojedynczy:

W Łwowie: Na prowincji:

wydania rannego 2 ct. 8 ct.

wieczornego 3 . 4 .

oba wydania razem 4 . 6 .

Rękopisów redakcyi nie zwraca.

Adres „Słowa Polskiego“

L W O W., ulica Chorażczyńska 1.

TELEFON 541.

Kantor „Słowa Polskiego“ w Pasażu Hausman

Wydawca: STANISŁAW SZCZEPANOWSKI.

Alleluja!

Corocznie obchodzi świat chrześcijański wielkie święto Zmartwychwstania, będące symbolem zwycięstwa miłości nad egoizmem, — światła nad nocą, prawdy nad faryzejskim fałszem. A naród polski, który skutkiem podeptania wysokich zasad etyki chrześcijańskiej, od stu lat przeszło przechodzi całe piekło katuszy, święci ten dzień z podniosłym uczuciem nadziei, że podeptane zasady chrześcijańskiej miłości, sprawiedliwości i prawa powrócą znowu tryumfujące na ziemi, a wtedy i jego niedoli będzie koniec. I wyteża siły do pracy, ażeby godnym się stać przyjścia dnia tego i przyjście to przyspieszyć, — a jednak dotąd prawdziwe są słowa poety: rok po roku marnie leci — my w niewoli, my w niewoli!

A zaprawdę — naszej własnej winy w tem wiele. Nie tylko, że tej pracy jeszcze za mało, nietylko że ona nie dość ofiarna i że nie dość jeszcze szerokie kręgi społeczne objęła, i że się od niej jeszcze uchyla zbyt wielu takich, od których ma się prawo wiele wymagać, bo im wiele jest dane — ale dlatego głównie, że w nas samych jeszcze nie dość zwyciężyły owe zasady etyki chrześcijańskiej, których podeptanie było przyczyną upadku naszego, których tryumf ma być spełnieniem naszych nadziei.

W rozkładzie tej winy, nie ma różnicy ani warstw społecznych, ani stronnictw, ani przekonań filozoficznych czy religijnych, czy społecznych i politycznych. Wszyscyśmy winni, od wszystkich zależy naprawa błędów przeszłości i uchylenie lub złagodzenie złego doby dzisiejszej i odkupienie w przyszłości.

Nie dość powtarzać radośnie: alleluja! nie dość obdzielać się braterskimi w tym dniu życzeniami, nie dość zewnętrznie oznakami objawiać uwielbienie i umiłowanie Tego, który „śmiercią śmierć zwyciężył“ — ale trzeba, żeby On zmartwychwstał w sercach naszych, i w czynach naszych — trzeba, żeby się prawdą stała ta miłość w całym życiu naszym i we wszystkich tego życia stosunkach, żeby się stała miłością czynną — żeby objęła wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego i wszystkie do jednego celu zjednoczyła. A wtedy z tych walk wewnętrznych i sporów, które są nieuniknione, wyjdzie zawsze zwycięską prawdą i wyjdzie nie naruszona całość i zwartość polskiego społeczeństwa, wspólną chrześcijańską i polską myślą złączonego.

Tego w dniu dzisiejszym wszystkim rodakom na całej ziemi polskiej i tym, co do niej z obczyzny tęsknią, z serca życzymy!

Mowa pośła W. Dzieduszyckiego

na posiedzeniu Izby poselskiej z dnia 1 kwietnia b. r. podczas obrad nad deklaracją programową hr. Thuna.

(Dokończenie).

Mowca polemizuje następnie z posłem Daszyńskim, który zaatakował posła St. hr. Tarnowskiego za jego wystąpienie w Sejmie w sprawie reformy wyborczej — i mówi dalej:

„Nie jestem urzędnikiem i nie wiem, co się działo w Przemyślu i w innych miejscach, które p. Daszyński przytoczył. Nie mogę też autentycznej dać odpowiedzi na skargi, jakie on przeciw urzędnikom podniósł. I moi panowie, jak Koło polskie poprzedni rząd wzywało, ażeby sprawę możliwie najgruntowniej zbadał, ażeby nie pozostało żadne podejrzenie, że podniesione tu oskarżenia są prawdziwe — tak też ja obecny rząd wzywam, aby rzecz ba-

dał i powiedział nam, czy w podniesionych tu oskarżeniach jest słowo prawdy. Jest to w interesie rządu, kraju i społeczeństwa. (Żywe oklaski). Ale jedno mogę powiedzieć — że dziwnem jest wywróceniem pojęć, jeżeli ci panowie, którzy zawsze chwytają się broni terroryzmu, wszystkie środki używane ku złamaniu terroryzmu, przedstawiają jako zamach na wolność obywatelską. Z przeciwnej strony tej Wys. Izby powiedziano, że robotnicy piekarscy w Krakowie, tych, którzy nie chcieli strejkować, pretami bili. Był to terroryzm, a gdyby policjant był się w to wdał, ażeby terroryzmu tego nie dopuścić — powiedziano, że to jest despotyzm i gwałt. Pewien burmistrz, dr. Jakliński, poseł sejmowy, podczas agitacji wyborczej roku ubiegłego, został w swoich lokalnościach urzędowych napadnięty, i ciężko go zbito. On i jego przyjaciel mieli przy sobie rewolwery — ale ponieważ nie chcieli strzelać do rodaków, do ludzi, przeto dali się do krwi i do ran pobić. Faktem jest, że przy wyborach z 5 kurii niejakiego Popiela w najokrutniejszy sposób na śmierć umęczono, w skutek agitacji, prowadzonych przez przyjaciół „pełnej wolności“. Jest powszechnie wiadome, że wyborców nie głosujących tak, jak chcą przywódcy, znacząco krzyżykami, ażeby wiedzieć, czyje domy należy podpalać.

Panowie nie chcecie § 14-go. To byłoby główną zasadą stronnictwa, które świeżo państwowem stronnictwem zostało ogłoszone, bo tak nazwał je poseł Daszyński. Ja nie jestem przyjacielem § 14-go. Ale, żeby użyć wyrazów d-ra Mengera — gdy w tej Izbie działy się rzeczy, których nawet Hunowie nie byliby wyprawiali, gdyby tylko trochę rozsądnego przywódcę mieli — gdy niemożliwem się stało w tej Izbie mówić, — gdy obrońca godności tej Izby, poseł Daszyński wraz ze swoim zastępem w czasie nocnego posiedzenia wyspali się a potem do Izby wrócili, zasiedli w ławach skrajnej lewicy i pultami i pięściami przez pół godziny wszelką naradę uniemożliwiali — gdy prezydentowi wydarto dzwonek a parlament faktycznie został zniesiony — gdy czynili wszelkie usiłowania, ażeby § 14 nie został w czyn wprowadzony — w końcu inaczej stać się nie mogło. My nie chcemy, ażeby rządowano zapomocą § 14-go — my chcemy konstytucyjnej wolności zarówno w interesie ludu jak i państwa i każdego rządu. Jeżeli jednak wszystko się czyni, ażeby obrady parlamentu uniemożliwić i uczynić je bezpłodnymi, wtedy nie ma nikt prawa powoływania się na biedę ludu.

Na najbogatsze kraje, a nie tylko na mój biedny kraj przyjdzie ekonomiczna katastrofa, jeżeli i nadal tak się postępować będzie — a wtedy dopiero otworzą się oczy wyborcom i przekonają się, w jakich celach ich podburzają (oklaski z prawicy).

Ale moi panowie — przed jednym trzeba ostrzedz i dobrze o tem pamiętać. Taki paragraf 14-ty jest w każdej konstytucji, chociaż nie pisany — ale pisany § 14-ty nie ma żadnego znaczenia, jeżeli parlament spełnia swoje zadania. Wtedy § 14-ty nie zostaje wcale zastosowany, staje się tak obojętnym, jak wiele starych ustaw angielskich. Od parlamentu zależy i od dojrzałości tych, którzy lud reprezentują i kierują nim, czy § 14-ty zostanie zastosowany — a niepisany § 14-ty jest znacznie gorszy. Takim niepisany § 14-ty jest złamanie prawa czy to z góry, czy z dołu — rewolucya, czy zamach stanu, pronunciamiento czy rebellion-army.

Idzie tylko o to, ażeby uzyskać władzę rozum, prawdziwy rozum i poświęcenie własnej próżności — idzie o to, aby poseł mandatu swego nie zdobywał tem, że namietności ludu ciągle podnieca, lecz tem, żeby rzeczywiste obowiązki swój wobec wyborców spełniał. (Oklaski z prawicy). Tylko w takim razie § 14-ty nie ma znaczenia. I powtarzam: stronnictwo arystokratyczne — bo takim jest stronnictwo, które dąży jedynie do zwierzchnictwa Niemców — to arystokratyczne stronnictwo, które świadomie broni prawa mniejszości do stanowiska wyższego niż to, które większość zajmuje — stronnictwo, zastępujące tylko bogatych i zamożnych ludzi — chciałbym tylko na to uważnym uczynić, że jeżeli ono dzisiaj roznamiętni przeciw szlachcicom i feudalnym panom, to nie łatwiejszego nad to, że potem nastąpi także burza przeciw fabrykantom i bankierom. (Bardzo trafnie na prawicy).

Tylko bez roznamiętnienia jest możliwem przystąpić do reform społecznych i czynić co konieczne, i rzeczywiście to, co może wyleczyć cierpienia społeczne. I muszę jeszcze na to zwrócić uwagę panów — że jeżeli tu wszystkiemu przeszkadzacie, z tego jeszcze bynajmniej koniecznie nie wynika, żeby się stało to, czego chcecie.

Nie chcę się wdawać w teoretyczną rozprawę nad pożytkiem albo szkodliwością proponowanego przez socjalną demokrację jedynie zbawczego środka powszechnego głosowania. Dałoby się tu wiele za i przeciw powiedzieć, ale zwrócę tylko uwagę panów z opozycji na to, że pożądanem jest, aby do ręki wzięli statystykę, z którejby się dowiedzieli, jak ich dążenia i wymagania byłyby przy powszechnem głosowaniu spełnione.

Moi Panowie! My nie chcemy gwałtownego przewrotu. Wypowiedzieliśmy już w naszym programie, iż chcemy w drodze prawnej dojść do spełnienia naszych życzeń. Nie myśm stworzyć konstytucję — ale chcemy, żeby jej zmiana odbyła się konstytucyjnie. Wy panowie stworzyliście konstytucję — i ona to przyznaje wam największe możliwe prawa, i daje wam największą rękojmię waszego stanowiska i znaczenia. Lekkomysłowość — to jest najłagodniejszy wyraz na to, że panowie tu pracujecie nad zniweczeniem tego dzieła. Cokolwiek stać się może, dla was tylko może to być gorszem i dla tego zakończyć muszę temi samymi słowami, i w tym samym sensie, co prezes naszego klubu, J.E. Jaworski:

„Przyznając się tu do autonomicznego naszego stanowiska, oświadczamy, że o ile oświadczenie rządu wychodzi z tego prawdziwie politycznego stanowiska, które obecnie jest jedynie dobrem — i jeżeli rząd chce istotnie przywrócić parlamentarne życie i stworzyć stosunki, wśród których dla dobra państwa i ludności można będzie współdziałać — że wtedy my wszelkimi siłami chcemy być w tem pomocnymi“.

Kto tego nie chce przyznać, musi sam na własne barki wziąć ciężar odpowiedzialności za ekonomiczne i polityczne nieszczęścia. (Grzmiące brawa i oklaski).

Ze spraw krajowych.

(Regulacja górnej Wisły od Białki do Przemyśla).

Celem zadecydowania potrzeby regulacji górnej części Wisły na przestrzeni między ujściem Białki i Przemyśla zbiera się w Dziedzicach dnia 12 kwietnia b. r. międzynarodowa komisja przy współudziale reprezentantów galicyjskich i śląskich rządowych i autonomicznych władz krajowych oraz właściwych władz pruskich.

Regulacja ta pozostaje w ścisłym związku z regulacją na terytorium Śląska, gdzie ją już dawniej rozpoczęto od miasteczka Strumienia (Schwarzwasser) i ma na celu przeważnie ułatwienie odpływu wód z Wisły śląskiej i dopływów, regulowanych na podstawie śląskich ustaw krajowych z r. 1885. To też dla naszego kraju ma ona drugorzędne znaczenie a wobec innych rzek i potoków, objętych programową uchwałą Sejmu z r. 1884 i r. 1894, nie jest nawet wcale tak pilną. To też kiedy jeszcze w r. 1889 rząd wdrożył rokowania z interesowanymi krajami względem pokrycia kosztów regulacji (na galicyjski obszar w kwocie 376.966 zł. obliczonych). Wydział krajowy wyraził wówczas ubolewanie, iż z pomiędzy rzek galicyjskich, wyłącznej pieczy rządu zastrzeżonych, dało ministerstwo spraw wewnętrznych pierwszeństwo tej, której regulacja leży głównie w interesie sąsiedniego Śląska, zaś dla naszego kraju może być tylko o tyle z korzyścią, o ile nabrzeżne grunta przez zaprojektowane uporządkowanie wałów skuteczniej niż dotychczas ochronione będą od znaczących wylewów, na jakie wskutek regulacji śląskich, kraj niewątpliwie narażonym zostanie.

Zaznaczył też wówczas Wydział krajowy z naciskiem, iż rzeka ta, jako graniczna, powinna być stosownie do cesarskiego patentu z r. 1830 uregulowaną wyłącznie kosztem skarbu państwa. Z tego stanowiska wychodząc, oświadczył też wówczas Wydział krajowy, iż do kosztów robót regulacyjnych fundusz krajowy nie może się przyczynić żadnym datkiem, a tylko co do kosztów obwałowania galicyjskiego brzegu granicy Wisły między Białką a Przemyślem, na 199 tysięcy prelimitowanych, gotów jest przedstawić Sejmowi projekt ustawy, mocą której kraj miałby się przyczynić 30% a strony interesowane 10%owym datkiem.

Sprawa ta jednak rozbiła się wówczas o opór rządu pruskiego, który nie chciał wziąć żadnego udziału w kosztach budowy.

Obecnie poruszyło ministerstwo rzecz na nowo i zaaranżowało komisję międzynarodową, w celu doprowadzenia do skutku porozumienia.

Wydział krajowy nie wysłał do tej komisji ze swej strony żadnego delegata a odwołując się do

poprzednio zajętego stanowiska, podnosi w odezwie swojej do rządu niewłaściwość pod względem hydro-technicznym regulacji Wisły w górnej przestrzeni za Śląskiem austriackim bez równoczesnego podjęcia regulacji bezpośrednio przylegającej przestrzeni dolnej między Białką a Przemszą, że konieczną jest równoczesna regulacja i tej przestrzeni wraz z obustronnem obwałowaniem, a gdyby delegaci rządu pruskiego na tę regulację się nie zgodzili, należy dla Galicji zastrzedz prawo jednostronnego obwałowania prawego galicyjskiego brzegu Wisły dla ochrony od wylewów.

Wiadomości polityczne.

Zmiany w ministerstwie spraw wewnętrznych. W Wiedniu utrzymuje się pogłoska, że w urzędzie ministerstwa spraw wewnętrznych ma nastąpić ważna zmiana personalna. Ustąpi mianowicie szef sekcyny Juliusz Sagasser, a na jego miejsce ma hr. Thun powołać dotychczasowego wiceprezydenta czeskiego namiestnictwa, Józefa Stummera. P. Stummer liczy 84 lat życia, a w tem przeszło 40 spędzonych w służbie państwowej. Cieszył się on wielkiem zaufaniem hr. Thuna w czasach, kiedy dzisiejszy prezydent był namiestnikiem Czech. Jako szef sekcyny miałby powierzona sobie rewizję wszystkich spraw czeskich, z którymi doskonale jest obznajomiony. Innemi słowy, ten nowy szef sekcyny miałby zadanie i obowiązki ministra dla Czech, tylko bez tytułu ministra.

Równe prawa — równe obowiązki. Odegaj odbył się w Budapeszcie bankiet polityczny na cześć hr. Gezy Andrassy'ego. Na bankiecie tym towarzyszył między innymi także hr. Emeryk Szechenyi, który w ciągu swej, z zapalem wygłoszonej i z zapalem oklaskiwanej mowy, wypowiedział takie słowa, godne wielkiego patrioty i szlachetnego człowieka:

„I ja jestem gorącym zwolennikiem zasady: — równe prawa i równe obowiązki. Każdy magnat ma wartość o tyle, o ile przyczynia się do materialnego i duchowego rozkwitu Ojczyzny. Tylko wówczas okazemy się godnymi naszych przodków, jeżeli naszymi czynami dopomożemy, w miarę sił, do stworzenia społecznego pokoju i powszechnego dobrobytu“.

H. K. T. Z pod Obornik donoszą *Dziennikowi Kuj.*, że zawiadowca urzędu pocztowego w Obornikach zwołał dnia 2 b. m. wszystkich listowych, należących do jego urzędu, i odczytał im jakieś rozporządzenie, zabraniające im rozpowszechnianie gazet polskich. Wszyscy musieli się podpisać, że zakaz ten znają i że się zobowiązują ściśle go przestrzegać. Korespondent *Dziennika Kujaw.* przypuszcza, że było to rozporządzenie wyższej władzy, które dotyczyło zapewne nie tylko jednego urzędu w Obornikach, lecz niezawodnie wszystkich urzędów w dzielnicach polskich i pewnie wszędzie listowym zakomunikowane zostało.

Jest nowy objaw hakatyzmu — urzędowego.

Z Wąbrzeźna donoszą, że tamtejszym hakatystom przysłał Bismarck razem z dąbczakiem, wsadzonym w dniu 1 kwietnia, pismo, w którym Niemców w Wąbrzeźnie zachęca do walki przeciw „nowym napascom polskim“ i życzy im w walce tej chwały i zwycięstwa.

Snać zdzienniały starszek z Friedrichsrud nawet pod koniec życia nie odzyska przytomności.

Stosunki między Hiszpanią a Ameryką można uważać za zerwane. Taki wniosek należy wysnuć z tonu odpowiedzi, jakiej Sagasta udzielił posłowi amerykańskiemu Woodfordowi na jego nagłą notę w nocy z dnia 7 na 8 b. m.

Sprawa miała przebieg następujący według relacji Agencji Fabra:

Posel amerykański był przekonany, że Hiszpania zgodzi się na zaproponowane jej zawieszenie broni i że bezzwłocznie obwieści to w dzienniku urzędowym. Jednak to się nie stało. Dlatego posel amerykański przysłał hiszpańskiemu ministrowi spraw zagranicznych Gallonowi na posiedzenie rady ministrów list, który opiewa:

„Ponieważ daremnie czekałem do południa na ostatnie postanowienie rządu hiszpańskiego, dlatego muszę Panu oznajmić, że tylko do północy jeszcze zaczekam. Proszę zatem przysłać mi wiadomość o tem postanowieniu jeszcze przed północą — a spodziewam się, że ułożona będzie w takiej formie, któraby zdolną była zapobiedz smutnym następstwom, nad którymi musiałbym bardzo ubolewać, a które uważam za nieuniknione, jeżeli sprawy pozostaną w tym stanie, w jakim się znajdują“.

Ten list miał cechę prywatną, bo zaczynał się od słów: Mój kochany przyjacielu! dlatego ministrowie mogli pod względem formalnym z wszelką racją odpowiadać na zapytania, że niema żadnej noty groźnej, zrywającej stosunki.

Mimo to rząd hiszpański przyjął ów list jako akt urzędowy i odpowiedział bezzwłocznie w tym duchu, że potwierdził ośnowę swej ostatniej noty o zawieszeniu broni, w której powiedział, że przystanie na to zawieszenie, jeżeli powstańcy o nie poproszą.

O tej odpowiedzi swojej rząd hiszpański uwiadomił bezzwłocznie reprezentantów wszystkich mocarstw.

W ten sposób przyszło do zerwania stosunków. Woodford, który już przygotowany był do odjazdu, opuścił Madryt zrana i teraz jest już na ziemi francuskiej.

O dzień później generalny konsul amerykański Lee wyjechał z Hawanny.

Na dalszy przebieg zatargu nie bez wpływu będzie odezwa rządu powstańczego, czyli junty kubańskiej, przesiadującej w Nowym Jorku. Ta odezwa domaga się bezzwłocznego uznania niepodległości Kuby i grozi wystąpić nawet z bronią przeciw interwencji Stanów Zjednoczonych, jeżeli niepodległość nie będzie bezzwłocznie ogłoszona i uznana.

A prezydent Mac-Kinley nie dąży bynajmniej do bezpośredniego ogłoszenia niepodległości.

Według różnych wskazówek, nie uznaje on junty kubańskiej za równorzędną prawną władzę, a musiałby ją za taką uznać i z nią traktować o warunkach interwencji i o przyszłe losy, gdyby według jej żądania ogłosił niepodległość.

Plan działania Mac-Kinleya ma polegać na tem, aby przez zbrojną interwencję przedewszystkiem przywrócić na Kubie spokój, a następnie zaprowadzić porządek i stworzyć rękojmię prawidłowego rozwoju.

Ostatecznym wynikiem tej interwencji będzie może niepodległość, ale być także może przyłączenie do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej.

Junta kubańska widocznie tej drugiej ewentualności wcale sobie nie życzy i dlatego domaga się zawczasu zapewnienia, że wojna ma się toczyć o niepodległość. Rząd amerykański zaś — jak się zdaje — pragnie przyłączenia i ta różnica dążeń może poważyć powstańców z opiekunami ich amerykańskimi.

KRONIKA.

Lwów, 9 kwietnia.

Jutro :

- 10 kwietnia. Niedziela, *Wielkanoc*.
- Wschód słońca o godzinie 5 minut 29 rano, zachód o godzinie 6 minut 35 wieczorem.
- Dnia tego r. 1831 świetne zwycięstwo generała Prądzyńskiego pod Iganiami; — r. 1849 w bitwie pod Warowem w Węgrzech dywizya Wysockiego zapewniła Węgrom zwycięstwo.
- O godzinie 3½ popołud. w teatrze hr. Skarbka: „Dwie sieroty“.
- O godzinie 7½ wiecz. w teatrze hr. Skarbka: „Żydówka“.

Pojutrze:

- 11 kwietnia. *Poniedziałek Wielkanocny*.
- Wschód słońca o godz. 5 min. 28 rano, zachód o godz. 6 minut '6 wiecz.
- Dnia tego r. 1818 przywieziono zwłoki Kościuszki z Solury do Krakowa; — w roku 1831 rzeź w Oszmianie.
- O godzinie 3½ popołud. w teatrze hr. Skarbka: „Flirt“.
- O godz. 7½ wiecz. w Kasynie miejskiem wieczór G. Fiszer.
- O godzinie 7½ wiecz. w teatrze hr. Skarbka: „Trębacz z Sekingen“.

Z powodu świąt Wielkiejnocy następny numer Słowa Polskiego wyjdzie dopiero we wtorek rano, jak zwykle.

Biura naszego dziennika będą przez niedzielę i poniedziałek zamknięte.

Wiadomości kościelne. Archidiecezja lwowska ob. lać. Administratorem w Żukowie zamianowany ks. Kazimierz Momocki. — Konkurs na probostwo w Żukowie rozpisany z terminem do końca maja br. — Przeniesiony w charakterze koop. O. Salezy Hulín z zakonu OO. Karmelitów do Rozdołu.

Diecezja przemyska. Przeniesieni: ks. Bolesław Medycki z Sieniawy do Wojuty, ks. Jan Nawrocki z Biecia do Grodziska, ks. Leopold Turzyński z Grodziska do Sieniawy.

Z armii. Feldmarszałek-porucznik Józef Zaleski przeniesiony w stan spoczynku, przy czem otrzymał krzyż kawalerski orderu Leopolda. General-major Wiktor Kraus zamianowany dywizyonerem konnicy w Stanisławowie. W stan spoczynku przeniesiony komendant artylerii fortecznej w Krakowie Franc. Grasser, na tegoż miejsce mianowany pułkownik Henryk Porges.

Z uniwersytetu. Stanisław Adam Teodor Warmcki otrzymał w dniu 2 kwietnia r. b. na uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

Prezes Koła polskiego Eks. Jaworski po jednodziennym pobycie w naszym mieście, wyjechał dziś do Skwarzawy.

E C H A.

LXXVIII.

„...Wówczas Marya Magdalena i Marya Jakóbowa i Salome nakupiły wonnych olejków, aby przyszedłszy, namazały Jezusa. A bardzo rano pierwszego dnia z sabatów przyszły do grobu, gdy już zeszło słońce. I mówiły między sobą: Kto nam odwali kamień ode drzwi grobowych? A pojrawszy, obaczyły odwalony kamień, albowiem był bardzo wielki. A wszedłszy w grób, ujrzały młodzieńca, siedzącego po prawej stronie, ubranego w szatę białą i zdumiały się. Który im rzekł: Nie lękajcie się! Jezusa szukacie Nazareńskiego, ukrzyżowanego. Wstał, nie masz go tu: oto miejsce, gdzie go położono. Ale idźcie, powiedźcie uczniom jego i Piotrowi, że was uprzedza do Galilei“...

Tyle opowiedział Mateusz. I milion milionów razy powtórzyły te słowa narody na całym globie, i zapatrzone w zmartwychwstającego Chrystusa, przejęte wiarą nadziejską, idą przez ciernie i głuche skały tam, gdzie ich uprzedził — do nieśmiertelności.

Trzy niewiasty, jak trzy potęgi życia: wiara, nadzieja i miłość, ujrzały pierwsze cud zmartwychwstania i obwieściły go światu. Zmartwychwstał — bo wierzył, zmartwychwstał — bo miał nadzieję, zmartwychwstał — bo kochał.

Więc i człowiek, uzbrojony w te trzy tarcze, idzie przebojem przez życie — walczy, upada i znów się podnosi — słucha głosu niewiast, patrzą-

cych jasno w tajemnice życia, głosu matki, siostry i umiłowanej nad inne, chłonie w piersi niebo i uraga śmierci, bo przed nim świt zmartwychwstania.

Cokolwiek powiecie wy, zatyci w rozum, uzbrojeni w szkła analizy, niezachwiani w zimnym sceptycyzmie — przyjdzie chwila, że was pokona wiara prostaczków i jak nowy Piotr z Amiens, jak Joanna d'Arc pociągnie za sobą plejadę narodów i wstrząśnie globem.

Na darmo przestraszacie zgrzytem zwątpienia wy, którzy patrząc w wieczność, widzicie tylko czarną plamę nicości. Prosty, ubogi rybak, jaki Mateusz, czy Piotr, stanie wśród bezdusznych, zwątpiających tłumów, zapatrzonego w niebo przeczyste, wskaże im chóry aniołów, zapelni ich serca pragnieniem szczęścia i sztandarem nadziei zasummi nad ich głowami.

I nie zohydzi świata wasze plwanie, wy mordery miłości, którzy znacie tylko walkę o byt w imię najwyższego boga-egoizmu. Każda matka, tuląca dziecię do piersi, zada wam kłam, każde chłopię, podające kęs chleba kalece, zada wam kłam, każda para sere, bijących przy sobie, zada wam kłam. Wasze tablice przykazań, oparte na nieublaganej cyfrze, a nie ograniczone ciepłem miłości, rozleć się w proch za jednym tchnieniem kochającego serca.

I w tym prochu, w tem błocie grzebać się będą w ciągu wieków duchy niskie, pragnienia podłe, zawiści ciemne, żądze wstrętne, a górą, wśród oparów porannyh, wśród woni wiosennych, jak z olejków onych niewiast ewangelicznych, wznosić się będzie różowa mgła ku zorzy zmartwychwstania — wszystko, co piękne, dobre i szlachetne ulatać będzie

ponad czarną, zmietoszoną skibą ziemskiego życia, dążąc wiecznie tam, gdzie na łbie szatana stoi z boską dumą Chrystus-tryumfator.

Gdym patrzył dzieckiem na figurę Chrystusa zmartwychwstałego, stojącą na ołtarzu, z czerwonym sztandarem w ręku — widziałem w niej zawsze ideał potęgi, co nie idzie, a leci nad ziemią, nie dotykając marnego błota i zdobywa świat. Zdobywa go w imię wiary, że jest Bóg i że szatan nie może być zwycięzcą — w imię nadziei, że najwyższe szczęście musi być w końcu udziałem czystych dusz i nagrodą dobrych uczynków — w imię miłości, która tworzy a nie burzy, przebacza a nie ziejie zemstą, przygarbia do serca, a nie spycha w przepaść.

I wiele minęło burz i przewrotów, a w końcu wypływa znów czerwony sztandar, jako drogowskaz przyszłości: *in hoc signo vinces*.

Ale to nie jest ten „Czerwony sztandar“, który opiewają z pijanym hałasem tłumy, szarpiące się dziś na czoło pochodu ku szczęśliwszej przyszłości.

Tamten każe, ażeby człowiek sam nad sobą był tryumfator, nad swemi chuciami i pożądliwościami — ten zaś namiętność osobistą stawia jako przykazanie i prawo walki.

Tamten znaczy się czerwono purpurową krwią serca, wylaną za ludzkość — ten ukazuje rozjuszonemu wzrokowi czerwona krew drugich, którzy się nam wydają uprzywilejowani, a więc szczęśliwsi.

Tamten w cierpieniu, ofierze i poświęceniu ukazuje rozkosz dusz podniosłych — ten stawia bożyszcze interesu własnego i użycia, choćby na trupach pobitych przeciwników.

Zefiry, Batysty, Satyny i Lewantyny najnowsze na suknie i bluzki — poleca w wielkim wyborze

Nikołaj Ludvig

Lwów, plac Maryacki l. 8.

Walne Zgromadzenie lwowskiego Towarzystwa prawniczego odbyło się przy licznych udziałach członków w tych dniach pod przewodnictwem prezesa dra Aleksandra Mniszek Tehórnickiego, który przedewszystkiem poświęcił kilka słów pamięci zmarłych w roku ubiegłym członków Towarzystwa, a to: dra Leona Rakwiczę, prezydenta senatu najwyższego Trybunału, radców wyższego sądu krajowego we Lwowie, Oswalda Mochnackiego i Leontyna Holyńskiego, tudzież członka wydziału s. p. Michała Lenartowicza.

Zgromadzeni uczcili pamięć zmarłych powstaniem z miejsc.

Bez dyskusji przyjęto do wiadomości sprawozdanie z czynności Wydziału i zamknięcie rachunków, tudzież sprawozdanie biblioteczne za rok 1897. Uchwalono wkładkę dla członków na rok 1898 w dotychczasowej wysokości. Dalej polecono wydrukowanie nowego systematycznego katalogu biblioteki Towarzystwa, która obecnie obejmuje 1493 dzieł w 2978 tomach i od roku 1881 wzrosła o 1000 dzieł nowych.

Do Wydziału na lat 3 zostali wybrani pp. dr. Balasits, dr. Domaszewski, dr. Dylewski, dr. Głabiński, dr. Kamiński, dr. Małachowski, Misiński, zaś na lat 2 dr. Hücll i T. Rybicki.

Reitzes czy Feigenbaum? Przeciw odbyty niedawno wyborom do kahału (przełożenia zboru izraelickiego), wniesiono kilka protestów do magistratu jako władzy I. instancji. Niektóre protesty były skierowane przeciw całemu aktowi wyborczemu i rozpisanu wyborów, a opierały się one na tym fakcie, iż przeciw treści nowo uchwalonego statutu Rady wyznaniowej wniesiony został rekurs do ministerstwa.

Te protesty zostały odrzucone przez magistrat; magistrat bowiem musi uznać rozpisanie wyborów za ważne i nowy statut za obowiązujący, skoro ten nowy statut uzyskał zatwierdzenie namiestnictwa.

Natomiast innym okazał się wynik protestu p. Mendla Feigenbauma przeciw ogłoszonemu wyborowi dra Dawida Reitzesa z II. koła wyborczego.

We Lwowie jest dwóch lekarzy Reitzesów; jeden imieniem Dawid, drugi Dawid Leib nie używający jednak zazwyczaj swego imienia drugiego. Różnica między nimi co do wieku, bo jeden urodzony w r. 1826, drugi w r. 1862. Reitzes starszy był już członkiem kahału i teraz był na liście kandydatów. Przy wyborach niektóre kartki oddane, miały bliższe oznaczenie: dr. Dawid Reitzes senior; inne były bez tego dodatku. Wszystkich tych głosów razem było 102 i komisja skrutacyjna była zdania, że wyborcy oddając swe głosy, mieli na myśli Reitzesa starszego, tem bardziej, że Reitzes młodszy nie posiada ani biernego, ani czynnego prawa wyboru.

W tem samem kole wyborczem otrzymał także p. Mendel Feigenbaum 82 głosów, tj. absolutną większość — jednak jako posiadający najmniej głosów, uznany został przez komisję skrutacyjną za niewybranego.

Przeciw temu wniósł p. Feigenbaum do magistratu rekurs, który też odniósł pożądany skutek.

Magistrat opierając się na licznych orzeczeniach trybunału administracyjnego w podobnych sprawach był zdania, że głosy oddane na Reitzesa z dodatkiem senior i na Reitzesa bez tego dodatku nie mogą być liczone jako oddane na tego samego kandydata. W ten sposób dr. Dawid Reitzes senior nie otrzymał 102, lecz tylko siedemdziesiąt kilka głosów, czyli poniżej absolutnej większości, a tem samem nie został wybrany. Ponieważ zaś p. Feigenbaum otrzymał 82 głosów t. j. absolutną większość, więc równocześnie uznał magistrat p. Feigenbauma za wybranego.

Na „Boże groby“ udało się wczoraj popołudniu czterech agentów policyi: Kurka, Przestrzelski, Rosentreich i Distler. Wynikiem wycieczki było pojmanie i uwięzienie dziesięciu złodziei kieszonkowych, którzy wybrali się na „połów“ po kościołach. Dobrana

Tamten ogarnia całą ludzkość i w przyrodzonej harmonii poszczególnych części szuka tajemnicy szczęścia, ten prowadzi przez zażartą walkę klas do sztucznego podziału dóbr ziemskich.

Tamten widzi wolność i równość w bujnej rozmaitości życia — ten szuka ich w gwałtownem zrywaniu, w skostniałych formach śmierci.

Nie — między tymi dwoma sztandarami nie ma nic wspólnego, choć oba są czerwone. Pierwszy zabarwił krew z miłości wylaną, drugi nienawiści. I darmo ten drugi sztandar wysuwa się naprzód, ku zorzy zmartwychwstania. Nie pójdą z nim rzesze, bo nad nimi powiewa jeszcze zwycięsko sztandar Chrystusa.

Echo boskich prawd ewangelii rozlega się od wieków i idzie przez wszystkie narody. Nieraz wołano z pychy wyuzdaną: Już go pogrzebiemy! Już mamy prawdy wyższe od prawd Nazarejczyka. Dawajcie kamień drzwi grobowych, które miał jakiś anioł odwalić, niech je założymy i pogrzebiemy Chrystusa wraz z jego nauką na wieki.

Nieraz zdawało się, że jak minęły teogonie mędrców greckich i filozofia epikurejczyków i ponura mądrość stoików, tak przebrzmi i rozplynie się w toni wieków nauka ubogich rybaków z nad jeziora Genezareth.

Wysiliła się potęga świata starożytnego, ażeby ją zdusić, poszła na nią mądrość faryzeuszów i so-

„dziesiątka“ w „kozie“ obchodzić będzie Świącone, pokutując za winy jeszcze niepopelnione.

Burzliwi socjaliści. W piątek popołudniu o godzinie 3-ej odbyło się w pasażu Hausmana zgromadzenie socjalistów żydowskich. Na wstępie dr. Diamand skreślił cele socjalnej demokracji i porównywał stosunki dzisiejsze z czasami niewoli egipskiej (!)

Na zebranie przybyła też wielka ilość socjalistów, którzy zażądali dyskusji w następstwie czego powstał niesłychany zgiełk i hałas. Posłowi Kozakiewiczowi, mającemu zdawać sprawozdanie ze swych czynności parlamentarnych przeszkadzano krzykiem i hałasem.

Nareszcie rozpoczęła się awantura, która doprowadziła do rozwiązania zgromadzenia. W pasażu toczyła się jeszcze utarczka, aż wreszcie przywrócony został spokój.

Kroniczka krakowska. Jak poprzednio projektowano, przyjeżdża do Krakowa opera lwowska w dniu 28 b. m. i da w teatrze miejskim 18 przedstawień, między innemi kilka oper nieznanych Krakowi, jak: „Livia“, „Trębacz“, „Tannhauser“, „Dali-bor“, „Świerszczyk“ i „Wesołe kumoszki“.

Personal będzie się składał z 27 solistów (między tymi pp. Arkłowa i Floryański), z 62 członków chóru, 38 orkiestry i 2 kapelmistrzów. Z Krakowa w połowie maja wyjedzie opera lwowska do Warszawy, gdzie zabawi do końca września.

Dramat lwowski przybędzie do Krakowa, wbrew dawnym zapowiedziom, dopiero 1 czerwca na szereg przedstawień nowych rzeczy Hauptmana, Ibsena itp.

Nadina Sławińska, która występowała z powodzeniem w różnych miastach europejskich, przebywa ze swoją trupą, złożoną z 30 osób do Krakowa i wystąpi z koncertem wokalnym w poniedziałek 11 b. m. w sali hotelu Saskiego.

Kroniczka warszawska. Warsz. Dniownik donosi: Cesarz rozkazał utworzyć w Warszawie, pod przewodnictwem generała gubernatora, specjalny komitet do urządzenia politechniki, tej ostatniej zaś nadać nazwę: „Warszawski instytut politechniczny cesarza Mikołaja II.“

Wielki pożar szerzył się w Warszawie onegdajszej nocy. O godz. 10 wieczór ogień wybuchł w gmachu czteropiętrowym, zajętym na słodownię browaru Machleja przy ulicy Chłodnej. Na ratunek przybyły cztery oddziały straży ze wszystkimi sikawkami ręcznymi i 2 parowcami, mimo to jednakże ogień szerzył się tak gwałtownie, że stłumić go w zarodku, ani umniejszyć nie zdołano. O godzinie 11 w nocy pożar przerzucił się na sąsiednią fabrykę lamp Ditmara, gdzie złożony był na poddaszu papier do opakowania.

W browarze Machleja zgorzały: słodownia wraz z urządzeniem i zapasami, t. j. 16 bębnow pneumatycznych, 8 kadzi zaciernych, około 2000 korey jęczmienia, 15.000 korey słoju i około 1.000 próżnych worków, dalej suszarnia czteropiętrowa, maszyny i przybory do oświetlenia elektrycznego, wreszcie dach nad częścią warzelni. Szkody wynoszą około 250.000 rubli. Browar był ubezpieczony.

W fabryce Ditmara zgorzał dach i poddasze z zapasami materiałów i gotowego wyrobu. Nadto uszkodzone zostały, skutkiem zalania itd., lakiernia z warsztatami. Straty w nieruchomościach wynoszą 5.000 rubli, w towarach 50.000 rubli. Fabryka była ubezpieczona.

Z Tow. dziennikarzy polskich. VI zwyczajne walne zgromadzenie Tow. dziennikarzy polskich we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia 17 kwietnia b. r. o godz. 9 rano w sali Kasyna miejskiego. W razie braku dostatecznej liczby członków następnie zebranie odbędzie się tegoż dnia i w temże miejscu o go-

fistów i encyklopedystów i nowych materyalistów — i nie zmogły jej.

Jak ruń zboża walcem przyciskana, chyliła się i kładła, ale tem głębsze zapuszczała korzenie, aby silniejszymi buchnąć kłosa.

Nie ludzka to moc zniszczyć boży posiew, i wszystko, co nie pójdzie pod czerwony sztandar Chrystusa-tryumfatora, zejdzie na bezdroża i sprowadzi na ludzkość klęski i rozpacz.

Tryumf jego na ziemi nie dokonany — wiele niedoli i niesprawiedliwości stopnieć jeszcze musi w blaskach zmartwychwstania — ale kto pójdzie do dzieła pod sztandarem nienawiści, ten tylko wiek braterstwa i sprawiedliwości odroczy.

Tak mówi ewangelia święta, rozpatrywana w blaskach zmartwychwstania pańskiego.

A w księgach narodu i pielgrzymstwa czytamy: „Płynęły po morzu okręty wielkie wojenne i statek jeden mały rybacki. A był czas burzliwy, jesienny. W tym czasie, im okręt większy, tem bezpieczniejszy, a im mniejszy tem niebezpieczniejszy. „Rzekli więc ludzie z brzegu: Błogosławieni żeglarze okrętów wielkich! Biada żeglarzom w statku rybackim czasu jesiennego.

„Ale nie widzieli ludzie z brzegu, iż na okrętach wielkich popili się majtkowie i zbuntowali się i potłukli narzędzia, przez które sternik uważa gwiazdy i skruszyli iglicę żeglarską, magnesową.

dzinie 10 przed południem. Porządek obrad: 1) Zgajenie. 2) Odczytanie i przyjęcie protokołu ostatniego walnego zgromadzenia. 3) Sprawozdanie wydziału. 4) Sprawozdanie skarbnika. 5) Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 6) Wybór uzupełniający: a) prezesa, b) I wiceprezesa, c) trzech członków wydziału (na przeciąg trzech lat), d) 1 członka wydziału na przeciąg 1 roku. 7) Projekt zmiany statutu. 8) Przyjęcie członka. 9) Wnioski członków. 10) Interpelacje.

Z „Sokoła“. Zwyczajne walne zgromadzenie członków polskiego Tow. gimn. „Sokół“ we Lwowie odbędzie się w poniedziałek 25 kwietnia b. r., a w razie braku wymaganego statutom kompletu, w piątek 29 kwietnia b. r. o g. 7 wieczorem w sali „Sokoła“. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu ostatniego walnego zgromadzenia. 2) Sprawozdanie z czynności wydziału. 3) Sprawozdanie kasowe i wnioski komisji rewizyjnej. 4) Sprawa nabycia realności pod l. 747¹/₄ we Lwowie. 5) Sprawa unifikacji długów Towarzystwa. 6) Wybory: prezesa; I zastępcy prezesa, 9 wydziałowych, 12 członków i 6 zastępców sądu honorowego, 5 członków komisji rewizyjnej. 7) Wybór 12 członków do Związku. 8) Wnioski członków.

Druhowie uprawnieni statutowo do udziału w walnem zgromadzeniu zechcą odebrać legitymacye w biurze Towarzystwa w zwykłych godzinach urzędowych, gdzie także mogą otrzymać sprawozdanie. Wstęp na salę tylko za okazaniem legitymacyi.

W „Skale“ wspólnie Świącone odbędzie się w przewodnią niedzielę 17 b. m. o godzinie 5 popołudniu.

Zapiski literackie, naukowe i artystyczne.

Repertuar teatralny. W teatrze hr. Skarbka: W sobotę teatr zamknięty.

W niedzielę popoł. o g. pół do 4-tej (na dochód stow. wzaj. pomocy artystów sceny lwowskiej) „Dwie sieroty“, dramat w 5 aktach D'Ennery. — Wieczorem „Żydówka“, opera Halevy'ego.

W poniedziałek popoł. o godzinie pół do 4-tej „Flirt“, komedia w 4 aktach M. Bałuckiego. — Wieczorem „Trębacz z Sekingen“, opera w 4 aktach W. Nesslerera.

We wtorek popoł. o g. pół do 4 „Dzwon zatoniony“, baśń dram. w 5 aktach Hauptmana. — Wieczorem „Robert dyabel“, opera w 5 aktach Mayerbeera.

W środę (po raz 1) „Kaśka Karyatyda“, sztuka w 5 akt. G. Zapolskiej.

Od niedzieli Wielkanocnej począwszy, wszystkie przedstawienia wieczorne rozpoczynają się będą o godz. pół do 8-mej.

Gustaw Fiszer, zachęcony nieustającym powodzeniem, daje znowu wieczór monologowy. Odbędzie się on w drugi dzień świąt, w poniedziałek, w sali Kasyna miejskiego, ze współudziałem p. Szymańskiego, art. opery. Program niezwykle zajmujący, zawiera „Pan Pistoński, myśliwy jakich mało!“ monolog podług K. Junoszy; po raz pierwszy: „Bywalec teatralny“ monolog bez słów; po raz drugi: „Ambroży Kombinacki, amator loteryi“; wreszcie „Z Sambora do Przemyśla budką Herscha Bałagudy“. P. Szymański w antrakcie odśpiewa kilka pięknych pieśni. Początek o godzinie wpół do 3-mej wieczorem.

„Przygotowania wojenne Rcsyi“, znakomita praca źródłowa, pióra fachowego strategika, którą niedawno *Słowo Polskie* drukowało na swych łamach, pojawiła się w tych dniach w samodzielnej broszurce i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w cenie 50 ct. za egzemplarz. Zapewne zainteresuje ona szerokie koła publiczności, jako rzecz na czasie, napisana w sposób zajmujący i oparta na najwiarogodniejszych źródłach.

A wszakże okręty zdawały się na pozór równie potężne jak pierwiej.

„Ale nie mogąc widzieć gwiazdy na niebie i nie mając iglicy magnesowej, zbłądziły i potonęły okręty wielkie.

„A statek rybacki patrząc na niebo i na iglicę, nie zbłądził i doszedł do brzegu...

„I pokazało się, że wielkość i moc okrętów dobre są, ale bez gwiazdy i kompasu niczem są.

„A gwiazdą jest wiara niebieska, a iglicą magnesową jest miłość Ojczyzny.

„Więc z wiarą i miłością wypłynie statek polski, a bez wiary i miłości ludy wojenne i potężne zabłądzą i rozbiją się“.

Gdy kuja prawa kolonizacyjne, gdy rzucają miliony na wynarodowienie Polaków, gdy przekupują przedstawicieli ludu, ażeby na szyje i głowy jego kuto miliony dział i karabinów i budowano wielkie statki wojenne — my słuchajmy dzwonów rezurekcyjnych. W nich uderza serce wieków, i tonami wiecznej sprawiedliwości woła:

Kto wierzy i miłuje — zmartwychwstanie!

Cef.



Chodniki i przedściółki przed umywalnie ceratowe, kokosowe izlinoleum. Rogózki kokosowe i gumowe poleca w wielkim wyborze

O. T. WINCKLERA Syn
Lwów, Rynek 28.

Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego“.

Wiedeń, 9 kwietnia. *Vaterland* zamieszcza pismo Stojalowskiego, rzekomo prostujące znane zaprzeczenie byłego ministra sprawiedliwości hr. Schoenborna, jakoby kiedykolwiek wpływał na sądy, aby wywołać skazanie Stojalowskiego.

Ogłaszając to „sprostowanie“ *Vaterland* karci od siebie Stojalowskiego i poucza go, że jest rzeczą w wysokim stopniu niesmaczną, ciągle swoją osobą zajmować publiczność.

Wiedeń, 9 kwietnia. *Reichswehr* przewiduje, że §. 14-ty pozostanie przez dłuższy czas w mocy, gdyż Rada państwa nie tak rychło będzie mogła rozpocząć normalną działalność parlamentarną.

W szczególności według wiadomości, dochodzących z organów obozu czesko-morawskiego, sytuacja przedstawia się poważnie, wynika z nich bowiem, że Czesi nie mają bynajmniej ochoty przykładać ręki do umożliwienia pracy parlamentarnej.

Reichswehr twierdzi, że działalność hr. Thuna jest chybioną. Prawda, że rząd ma zadanie przywrócić i utrzymać pokój w roku jubileuszowym, ale zapomina, że wśród mas rozpętały się żywioły, które poskromić można tylko świadomością celu użyciem władzy państwowej i wydatną pracą ustawodawczą.

Wiedeń, 9 kwietnia. Do *Deutsches Volksblatt* donoszą z Pragi, że grupa Schoenerera ma zamiar w czasie świąt rozwinąć we wszystkich okręgach niemiecko-postępowych, z wyjątkiem Izb handlowych, gwałtowną agitację w tym kierunku, aby *volami* nieufności ze strony wyborców zmusić niemiecko-postępowych posłów z Czech do poskładania mandatów.

Wiedeń, 9 kwietnia. *Vaterland* donosi że 29-go i 30-go listopada b. r., równocześnie z jubileuszowym obchodem katolików dolno-austriackich, odbędzie się w Wiedniu. w wielkiej sali Towarzystwa muzycznego wiec katolicki.

Praga 9. kwietnia. W Klappai koło Libochowic, ziemia zapada się bez przerwy. Do tej pory runęło 27 domów, a 38 rodzin znalazło się bez dachu i musiały przepędzać noc pod gołym niebem. Dochodzenia urzędowe są w toku.

Budapeszt, 9 kwietnia. Pisma węgierskie podają wiadomości, że przedłożenia ugodowe zostaną w obu parlamentach wniesione 21-go kwietnia.

Paryż 9 kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu sądu wojennego w sprawie Zoli, gdy odczytywano orzeczenie najwyższego trybunału, członkowie sądu nie ukrywali wcale swego oburzenia. Kilku pięścią o stół waliło, inni wprost za szable chwytali. Generał Pellieux, obecny na posiedzeniu w stroju cywilnym, mógł się nacocznie przekonać o tem usposobieniu swoich oficerów.

Z przebiegu narad, które toczyły się poufnie, słychać, że decyzya wznowienia procesu przeciw Zoli nie zapadła bynajmniej jednogłośnie. Jeden z członków sądu wojennego wniosł nawet, aby od Zoli zażądać satysfakcyi orężnej. Wniosek ten wszakże upadł.

Ponowna skarga ma być Zoli doręczona we wtorek, 12 b. m. t. j. w ostatnim terminie przed przedawnieniem.

Paryż, 9 kwietnia. Rada ministrów powezmie dziś uchwałę kiedy nowy proces przeciw Zoli ma się rozpocząć. Słychać, że proces rozpocznie się zaraz po Wielkiejnocy.

Większa część dzienników wyraża przekonanie, że tym razem proces przybierze większe jeszcze rozmiary niż poprzednio. Pisma Zoli nie przyjazne obawiają się nowej agitacji, dzienniki zaś przychylne Zoli nie kryją radości swej z wznowienia procesu, który niejasną sprawę powinien ostatecznie wyświecić.

Siècle zapowiada, że Zola zawezwie szereg nowych świadków, między nimi kilku dyplomatów, o których ostatnimi dniami była mowa. Tym razem Zola musi iść aż do ostateczności.

Paryż, 9 kwietnia. W tutejszych sferach dyplomatycznych zapewniają, że hiszpańska królowa regentka przystaje na zawieszenie broni na Kubie, wbrew woli swego gabinetu, żąda tylko od McKinley'a rękojmi, że zgodzą się na to powstańcy, którzy, jak wiadomo, żądają bezwarunkowo uznania zupełnej niepodległości wyspy. Tak samo atoli jak McKinley i królowa regentka zależna jest od usposobienia mas, które zwłaszcza w dniach ostatnich stało się groźnym.

W Ameryce grają też niepoślednią rolę interesy czysto materyjalne. Wielcy „królowie srebra“ z południowych prowincyj prą ku wojnie, spodziewając się po niej podniesienia cen srebra, ludność rolnicza liczy na podwyższenie cen zboża, cukru i tytoniu, a i przemysłowcy mają nadzieję, że wojna im się opłaci, jeśli Ameryka zdobędzie wpływ bezpośredni na Kubę.

Wówczas bowiem Stany Zjednoczone mogłyby zaspokajać z Kuby, co do cukru przynajmniej, większą część swych potrzeb i nie potrzebowałyby sprowadzać tego artykułu z Europy.

W sferach dyplomatycznych wiedzą, że interwencya mocarstw będzie się musiała liczyć także z tymi, mało idealnymi względami. W tej chwili głównem zadaniem jest skłonić Hiszpanię do zgody na zawieszenie broni.

Madryt, 9 kwietnia. Rada ministrów na wczorajszym posiedzeniu zajmowała się depeszami od kardynała-sekretarza stanu Rampolli, odnoszącymi się do pośrednictwa papieża. Nuncyusz papieski odwiedził wczoraj wieczór prezydenta ministrów Sagastę, który mu wręczył odpowiedź rady ministrów na depeszę papieża.

Nuncyatura tutejsza ogłosiła notę, w której wyraża nadzieję, że pośrednictwo papieża będzie uwieńczone pożądanym skutkiem, oraz zaprzecza wiadomości rozgłoszonej, jakoby prezydent McKinley nie przyjął pośrednictwa papieża.

Waszyngton, 9 kwietnia. Przygotowuje się wniosek do ustawy o zaciągnięciu tymczasowej pożyczki w sumie 100 mil dolarów — i drugiej trwałej pożyczki trzyprocentowej w sumie 300 do 500 mil. W razie wybuchu wojny wniosek ten będzie przedłożony kongresowi do uchwały.

Dział ekonomiczny.

Depesze handlowe z d. 9 b. m.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 9 kwietnia (Giełda południowa). Kredyty austriackie 353.50 Tureckie 56.75; Länderbank 220.50; Kolej państwowa 343.50, Południowa 75.—; Alpiny 151.50; Tytoniowe 131.50 Usposobienie mdle.

Kurs lwowski:

	placą:	żądają:
Za 100 rubli sr.	127.—	128.10
Za 100 marek	58.50	58.80
20-frankówka	9.50	9.62

Targ zbożowy i towarowy.

(Bank rolniczy we Lwowie).

Lwów dnia 9 kwietnia.
Dziś notujemy za 100 kilogramów loco Lwów.
Pszemica gotowa 11.50 do 12.—. Żyto gotowe 7.80 do 8.30. Owies obrocny 7.75 do 8.25. Jęczmień pastewny 7.25 do 7.75. Jęczmień browarniany 8.— do 9.50. Rżepak 11.— do 11.50. Lnianka — do —. Groch pastewny 7.25 do 7.75. Groch do gotowania 8.— do 10.—. Wyka 6.— do 6.50. Bobik 6.50 do 7.—. Hreczka 7.80 do 9.50 Kukurudza gotowa 5.75 do 6.—. Kukurudza na termin 6.10 do 6.30. Chmiel za 56 kilo — do —. Koniczyna czerwona 35.— do 45.—. Koniczyna biała 30.— do 45.—. Koniczyna szwedzka 40.— do 70.—. Tymotka 15.— do 22.—.
Spirytus paritas Tarnopol gotowy 17.25 do 17.75; na termin 14.75 do 15.—.
Uwaga: Z powodu świąt ruch słaby, a usposobienie niezmiennie.
Na resztę produktów usposobienie niezmiennie.

Redaktor naczelny:

Tadeusz Romanowicz.

Odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Hotel „Imperial“

ul. Trzeciego Maja 1. 3.

pierwszorzędny hotel, restauracya i kawiarnia.

Przyjechali dnia 9 kwietnia.

M. hr. Mycielski, Kraków. — W. hr. Dzieduszycki, Jezupol. — W. Bogucka, Tarnopol. — S. Zorn, Wiedeń. — R. Grzywiński, Gorlice. — M. Torski, Tarnobrzeg. — Dr. J. Friedmann, Kutry. — Dr. J. Falk, Stryj. — Dyr. A. Blumenfeld, Kraków. — J. Wait, Prostejów. — R. Hudec, Prossnitz. — Dr. J. Hoch, Praga.

Hotel francuski.

Lwów, pl. Maryacki.

W nowym zarządzie, zupełnie odnowiony.

(F. C. Proksch.)

Przyjechali dnia 7 kwietnia.

St. Skarzyński ze Studzianki. — N. Spivalcoff z Odessy. — R. Flurl z Berlina. — W. Kleinberger z Wiednia. — P. Jacobsohn z Białej. — J. Szczepanik z Wiednia. — T. Olschbauer z Wiednia. — Ar. German z żoną z Wiednia. — K. Zamorski z Król. pol. — B. Kowalik z Krakowa. — A. Radziszewski z Podola ros. — J. Szymczewski z Komarna.

† **Marya Helena Głodzińska**, córka c. k. zarządcy poczty w Gorlicach, urodzona w Brodach, r. 1879 po krótkiej, a ciężkiej słabości, przeniosła się do wieczności dnia 5 kwietnia.
Pokój Jej popiołom.

Jako pewną lokacyę kapitałów

polecamy

4% Obligacye Propinacyjne,

4% Pożyczkę krajową,

4% Pożyczkę miasta Lwowa,

5% i 4½% Oblig. kom. Banku kraj.

Obligacye te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej.

SOKAL i LILIEN

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną pocztą.

M. Jonasz

Dom bankowy i kantor wymiany

Lwów, ul. Jagiellońska 3.

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po cenach najkorzystniejszych.

Promesy

do wszystkich ciągnięć.

UBEZPIECZENIE

losów od straty przez wylosowanie al pari.

Wyplata zapadłych kuponów i wylosowanych efektów.

Przekazy na wszystkie znaczniejsze miasta zagraniczne.

Uskutecznia rewizyę losów i innych papierów wartościowych losowaniu podlegających bezpłatnie i dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

Zlecenia z prowincyi wykonuje jak najrychlej, nie polecając żadnej zgola prowizyi.

NADESŁANE.

Lekarz chorób wewnętrznych

Dr. Eugeniusz Ozarkiewicz

we Lwowie, ul. Łyczakowska 1. 4. w parterze, ordynuje od 3—5 popołudniu.

Obrońca w sprawach karnych

RADCA

Dr. Władysław Daisenber

otworzył kancelaryę we Lwowie, przy ulicy Zybkiewicza 1. 2., I. piętro.

Dentysta Dr. medycyny

ADOLF WEISS

prowadzi nadal atelier dentystyczne ojca swego b. p. Ignacego Weiss'a i ordynuje jak przedtem przy ulicy Akademickiej 1. 3, od g. 9—2 i 3—6.

Powróciłam z Paryża i z Wiednia

i przywiozłam z sobą wielki wybór najnowszych fasonów paryskich i wiedeńskich modeli i kwiatów. Upraszając o łaskawe zwrócenie mego od tyłu lat znanego salonu — łączę wyrazy poważania

Maison B. M. Neuwelt

pasaż Hausmana 1. 3.

Obrońca w sprawach karnych

Dr. Aleksander Mayer

otworzył biuro we Lwowie ul. Akademicka 1. 12.

Wydział cechu rzeźnickiego we Lwowie

poczuwa się do miłego obowiązku złożyć publiczne podziękowanie wszystkim, którzy się przyczynili do tego, że przy uroczystościach cechowych i uroczystych obchodach, jak np. obecne Święto Zmartwychwstania, może już cech wystąpić z insygniami swemi.

W pierwszym rzędzie dziękujemy ofiarodawcom na rzecz cechowego sztandaru, a nie możemy tu pominąć tej sposobności, aby nie podnieść zarazem z uznaniem, że sztandar wykonany z prawdziwym artystyzmem, wyszedł z pracowni Wnej Pani *Felicyi Lewickiej* (ul. Dominikańska 1. 1), której za wzorowe wykończenie mistrzowskiej roboty, należne składamy podziękowanie.

Uprzejmie dzięki raczą też przyjąć chrześni rodzice sztandaru, a w szczególności Wna Pani *Teofila z Sidorowiczów Nikolicz*, która jako córka byłego członka naszej korporacyi, nie tylko przyjęła na się obowiązki chrześniej matki sztandaru, ale nadto ofiarowała znaczniejszą kwotę na sprawienie tradycyą uświęconych beretów cechowych.

Berla te na podstawie wskazówek udzielonych przez W-go Pana Dra A. Czołowskiego wyszły z artystycznej pracowni bronzowniczej Wgo Pana *Skurczila* (ul. Halicka 15).

Zarówno projektantowi jak wykonawcy dziękujemy uprzejmie, a Wnej Pani *Nikoliczowej* jeszcze raz za dar tak szczodry przesyłamy słowa „Bóg zapłać“.

Przy święconem

prosimy popierać, polecać i przypominać prenumerowanie „*Dzwignię*“, czasopisma, wychodzącego we Lwowie, a poświęconego sprawom *chrześcijańskiego przemysłu, handlu i gospodarstwa*. „*Dzwignia*“ zawiera też dla urozmaicenia część *powieściową* i dramatyczną, a ilustrowana jest nowym sposobem.

Kto zaprenumeruje „*Dzwignię*“ na II-gi kwartał br., otrzyma numery z I-go kwartału *bezpłatnie*.

Numera okazowe przesyła się gratis i franco.

Wyborny w smaku koniak włoski naturalny produkt z wina włoskiego, dużą butelkę po 1 zł. 25 ct. poleca jedynie **JAN MUSZYŃSKI, Lwów, Rynek 40.** (2 butelki na poselkę 5-kilogramową).

Posłuchania.

Od godz. 11. do 1. popoł. we środy i niedziele a namieśnika. — Od godz. 11. do 1. popołudnia we środy a niedziele a prezidenta kraj. dyr. skar. Korytowskiego. — Od godz. 11. do 1. popołudnia codziennie a dyrektora poczt i telegrafów Seferowicza. — Od godz. 11. do 12. przedpoł. codziennie a dyrektora kolei państwowych. — Od godz. 12. do 1. popoł. codziennie a wyjątkiem wtorku i niedzieli w przydział wyjątkowego sądu sądowego: w niedziele wyjątkowo dla urzędników z prowincji za poprzednim zgłoszeniem się. Od godz. 1. do 2. popoł. codziennie posłuchanie a marszałka, a wyjątkiem wtorku i piątków.

Do widzenia we Lwowie:

Kościół: Katedra metropolitalna iac. (oitarz, przed którym Jan Kazimierz r. 1656 złożył ślubu wiekopomnego). Kościół OO. Dominikanów, na wzór kościoła św. Piotra w Rzymie. — Kościół OO. Bernardynów (szczyt zwłok b. Jana i Dukli, a przed kościołem na placu obelisk a posągami świętego, wzniesiony na pamiątkę tchnienia miasta od Tatarów). — Kościół P. Maryi Śnieżnej, jeden ze starszych w mieście. — Kościół OO. Jezuitów (św. Piotra i Pawła) i inne. — Katedra gr. kat. św. Jerzego w kształcie krzyża, a rotunda we środku, jest jedną z ozdób Lwowa. — Cerkiew wotowska czyli staropogodna, wewnątrz w stylu bizantyjskim. — Katedra arcybiskupia ormiańska (przy ul. Ormiańskiej), obok cmentarz i kolumna z posągami „w. Krzysztofa”. — N. b. Wszystkie kościoły, otwarte tylko rano.

Znakomitsze gmachy w mieście: Gmach sejmowy, tuż przy ogrodzie miejskim (sala sejmowa pełna rzeźb, w sali Wydziału krajowego: „Unia” Matejki). — Ratusz, na Rynku, dalej gmach Politechniki, nowy gmach sądowy przy ul. Batorego, Namiestnictwo, Zakład Ossolinski, Dom inwalidów przy ul. Kleparowskiej, Pałac arcybiskupi, Uniwersytet, Gimn. Franciszka Józefa, Kasa oszczędności. — Warte zwiedzenia zakłady typograficzne „Słowa polskiego”, co niedziele od godz. 10. do 12. za zgłoszeniem się do Administracji.

Ogrody i parki: Park na Wysokim Zamku z kopcem „Unii lubelskiej”, usypany na pamiątkę 300-letniej rocznicy wiekopomnego Sejmu. — Park Stryjski czyli Kiłiński. — Ogród miejski (Pojeznicki) w środku miasta. — Waty Hetmańskie wzdłuż ulicy Karola Ludwika. — Waty Gubernatorskie przed Namiestnictwem.

Wystawy i muzea.

— **Nienastająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego** otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadzieckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 10 ct.

— **Nienastająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych**, przy placu św. Ducha 1, 10, 1. piętro, otwarta od godziny 10. rano do godz. 5. popoł.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (a wyjątkiem poniedziałków) od 9. rano do 5. popoł. (w niedziele i święta od godziny 10 do 1).

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta od godziny 9. do 2. z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich

otwarty nadto we wtorki i piątki także od godziny 3. do 5. popoł.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** we Lwowie, ulica Teatrna 1. 18.

Taryfa fiakrów i dorozek: Kurs dzienny zwykły, dorozka 2 konna 30 ct. — jednokonna 25 ct. — Jazda na dworzec główny, 2 konna 60 ct. — 1 konna 45 ct. — Za większy pakunek na koźle 20 ct. — Jazdy do rogatek, 2 konna 50 ct. — 1 konna 35 ct., na Wysoki Zamek i do cmentarzy 2 konna 40 ct. — 1 konna 35 ct. — W porze nocnej, kurs dorozek 2 konnych o 10 ct., jednokonnym o 5 ct. wyżej. Kurs fiakra (karety krytej) dwukonnego: zwykły 45 ct., na dworzec 1 zł., do rogatek 80 ct., na Wysoki Zamek i na cmentarz 70 ct., w nocy o 10 ct. wyżej.

Rozkład pociągów dla miasta Lwowa,

wedle czasu środkowo-europejskiego późniejszego o 36 m. od czasu lwowskiego, ważny od 1 października 1897.

Do Lwowa przychodzą:

Z Krakowa posp. 5:10 rano, osob. 9:10 rano, posp. 1:30 w poł., osobowy 6:55 wiecz., posp. 8:45 wiecz., osob. 9:40 wiecz.

Z Podwołoczysk (na Podzamcze) osob. 8:04 w nocy, posp. 2:15 w południe, osobowy 5:35 popoł., posp. 9:43 wiecz.

Z Czerniowca osob. 7:30 rano, posp. 1:50 w poł., osobowy 5:45 popoł., osobowy 9:10 wiecz., posp. 9:50 wiecz.

Ze Stryja osob. 8:05 rano, osob. 1:40 w poł., osob. 10:20 w nocy, osob. 12:10 w nocy.

Z Belzca i Sokala osobowy 8:25 rano, osob. 5:25 popołudniu.

Z Tarnopola i Brodów (na Podzamcze) osobowy 7:52 rano.

Z Jarosławia osob. 10:35 przedpoł.

Z Janowa osob. 7:50 rano, osobowy 1:15 w poł.

Ze Lwowa odchodzi:

Do Krakowa osob. 4:40 rano, posp. 8:40 rano, osob. 8:55 rano, posp. 2:50 w południe, osob. 6:45 popoł., posp. 10:50 wiecz.

Do Podwołoczysk (na Podzamcze) posp. 6:15 rano, osob. 10:27 rano, posp. 2:08 popoł., osob. 11:27 wiecz.

Do Czerniowca posp. 6:10 rano, osob. 6:45 rano, osobowy 10:45 przed południem, posp. 2:40 popoł., osob. 10:30 wiecz.

Do Stryja osob. 5:20 rano, osob. 9:20 przed poł., osob. 7:30 wiecz.

Do Belzca i Sokala osob. 9:25 przed poł., osob. 7:05 wiecz.

Do Tarnopola i Brodów (na Podzamcze) osob. 7:47 wiecz.

Do Jarosławia osob. 4:40 popoł.

Do Janowa osob. 8:50 rano, osob. 7:48 wiecz.

Bezpośredni import **KAWY** i chińsko-rosyjskiej **HERBATY** w najszlachetniejszych gatunkach

poleca

Handel Karola Bałtabana we Lwowie

HERBATY

ciemno naciągające:

1/2 klg. Conco cesarskie	2—
Familiijnej	3—
Melange de Moskau	4—
Imperial	5—
Wyslewek	1-60

KAWY

opłacane do każdej stacji pocztowej:

4 3/4 klg. Ceylon gruboziarna	10-70
Ceylon bardzo ładna	10-40
Ceylon średnia	10—
Guatamala b. dobra	9-50
Portorico	9—
Złota Jawa	10-70
Mocca arabska	10-70

Kawy są bez wyjątku czyste w smaku i silno-aromatyczne.

założona w roku 1856

Parowa fabryka gipsu

Józefy Franz i Synów
we Lwowie

odznaczona medalami na wszystkich wystawach krajowych wyrabia z własnych kopaliń następujące gatunki gipsu: **Nr. I.** używany do celów artystycznych, dentystycznych i chirurgicznych; **Nr. II.** w rzeźbiarstwie, kafiastwie i do modelowania; **Nr. III.** w budownictwie do sufitów i robót fasadowych; **Nr. IV.** odgrywa bardzo ważną rolę w gospodarstwie jako nawóz, który jest znakomitą pomocą do wzmocnienia i wzniesienia wzrostu koni i zwierząt.

Cenniki na żądanie wysłać franco **skład gipsu** we Lwowie ul. Rzeźnicka 1. 16, lub **fabryka** ul. Gipsowa 1. 3.

PARASOLKI francuskie od złr. 2-75 poleca magazyn pod firmą KAUCZYŃSKI & OBERSKI

Karola Ludwika l. 7.

Lwów

ul. Halicka l. 6.



PRACOWNIA i skład rękawiczek

poleca

własnego wyrobu na sezon wiosenny wielki wybór modnych rękawiczek, gorsetów, krawatów, portmonetek i wszelkiej galanterii. — Przy zamówieniu gorsetów z prowincji, prosimy o podanie dokładnej miary, a to objętości talii, piersi i bioder, biorąc miarę po gorsecie.

Wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą po cenach możliwie najniższych.

Josef Czernicki i Michał Dłusowski
Lwów Rynek I. 1.

Prosimy naszych czytelników

aby zamawiając lub kupując przedmioty reklamowane w dziale ogłoszeń, raczyli powoływać się na „Słowo Polskie”, jako na źródło swoich informacji. Takie powoływanie się wpływa na rozszerzenie naszych ogłoszeń.

Dla szukających pracy, 4-wierszowe ogłoszenia bezpłatnie.

Na CYTRĘ i fortepian poszukuje lekcyj panienka, posia dająca dobrą szkołę. Wiad: ul. Szeptyckich, l. 41. D. I. p. nr. 6.

Młoda kąpielowa i maserka poszukuje na sezon kąpielowy zajęcia w zakładzie wodoleczniczym. M. Nowotyńska, 44 Żółkiewska we Lwowie.

Młoda nauczycielka poszukuje lekcyj we Lwowie. Zgłoszenia pod Z. B. „Słowo polsk.”

Bona w średnim wieku poszukuje miejsca. Hanas, Choraszczyzna 11, Lwów.

Prawnik poszukuje lekcyj. Honorarium 10 złr. post-rest. „Prawnik” Lwów.

Urzędnik pocztowy przyjmie zajęcie w godz. popołudn. Zgłoszenia post-rest. W. B. Lwów.

Nauczyciel przysposabia uczniów choćby najmniej kwalifikujących się do szkół średnich z niezawodnym skutkiem. Józef K. Post-rest., Lwów.

Młoda nauczycielka z egzaminem, udzielająca przedmiot. szkol. oraz konwersacji i lit. niem. poszukuje lekcyj.

Akademik władający niem. jęz. poszukuje lekcyj lub popoł. zajęcia, „Akademik 13”, post-rest., Lwów.

Osoba młoda poszukuje umieszczenia jako zarządczyni, wy-ręczycielka i t. p. Adres: Chmielewska w Mszanie, pod Lwowem.

Młody pomocnik handlowy poszukuje posady w handlu korzen. lub galan, od 1. kwietnia. Lwów post-rest. M. K. Kot.

Ekonom z ukończoną szkołą rolniczą i kilkoletnią praktyką życzy sobie zmienić posadę zaraz na ordynaryjną. Zgłoszenia: Tadeusz 27, post-rest., Lwów.

Starsza osoba jako wychowawczyni małych dzieci poszukuje miejsca. Adres: M. Kowalska, Jasło, ul. Gimnazjalna w domu Radoniewicza.

Wszelkie kupony

wylosowane papiery wartościowe

wypłaca

bez potrącenia prowizji lub kosztów

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony do lokalu parterowego w gmachu bankowym.

„Przegląd Wszechpolski”

dwutygodnik polityczny i społeczny

wychodzi we Lwowie od lat trzech w zeszytach dwuarkuszowych 1 i 15 każdego miesiąca.

„Przegląd wszechpolski” informuje o najważniejszych objawach życia narodowego na całym obszarze ziem polskich, z szczególnem uwzględnieniem zaboru rosyjskiego.

„Przegląd wszechpolski” zamieszcza w każdym zeszycie oryginalne korespondencje z Warszawy i innych ognisk życia polskiego w zaborze rosyjskim i podaje stale dokładne wiadomości ze wszystkich dzielnic Polski, z kresów i wychodźstwa.

Przedpłata roczna „Przeglądu wszechpolskiego” wynosi 4 złr., półroczna 2. złr. w. a.

Adres redakcji i administracji:

Lwów, ul. Małeckiego 1. 3.

Odznaczona w r. 1894 najwyższą nagrodą Ministerstwa handlu

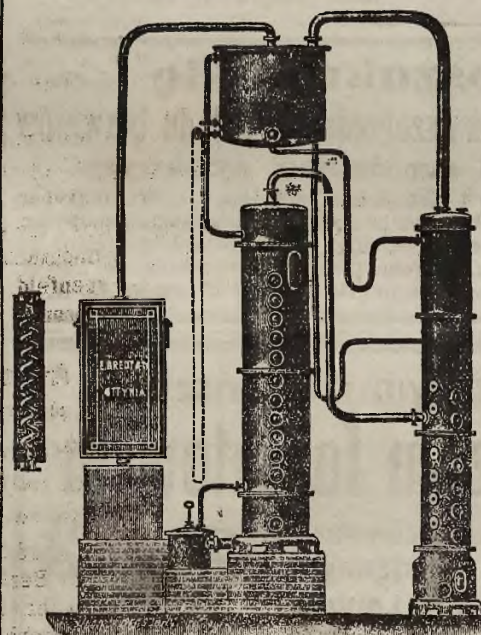
Fabryka asfaltu Szeligi Łyszkiewiczza

inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 1. 29

elastyczne **PLYTY IZOLACYJNE**, LAK. asfalt świe-cący, **SMOLE** angielską bezwodną do konserwacji dachów tekturowych, żelaza i drzewa. Fabryka osusza asfaltem, jako jedynym środkiem najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach.

Pierwszą akcyjną gal. Towarz. dla przemysłu naftowego St. Szczepanowski i Sp. Peczeniżyn.

Nafta cesarska, nafta salonowa, oleje maszynowe do smarowania ciężkich i lekkich maszyn, motorów benzynowych i elektrycznych.



E. Bredt i Ska

Fabryka maszyn, kotłów parowych i aparatów miedzianych, odlewnia żelaza i metali

w Otyunii

między Stanisławowem a Kołomyją
Zatrudnia 400 robotników
dostarcza:

Kompletne urządzenia gorzelni i browarów: Kotły parowe żelazne różnych systemów, aparaty kolumnowe, wszelkiego rodzaju aparaty i roboty kotłarskie, miedziane i żelazne, wentyle, kurki wogóle armature i t. d.

Kompletne urządzenia tartaków: Maszyny parowe, cało żelazne, gnaty, cyrkularki, sztance i szlifiarki do pił, wózki do transportu kłoców i t. d.

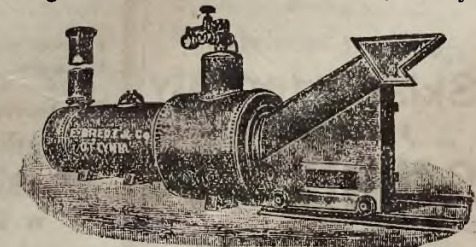
Dla kopalnictwa i przemysłu naftowego: Kotły lokomobilowe, maszyny parowe, narzędzia do głębokich wiercen i wszelkiego rodzaju aparaty dla rafinerii nafty

Plany i kosztorysy darmo

Wszelkie rekonstrukcje

i naprawy jak najtaniej.

Ceny umiarkowane.



Przez każdą księgarnię

zamówić można nagrodzone
w 30 wydaniach wyszłe dziełko
rady med. **Dr. Müllera** o
Chorobach systemu
nerwowego i płciowego.
Opłacona przesyłka za nadesła-
niem 60 ct. w markach poczt.
CARL RÖBER
Braunschweig.

Tadeusz Miłaszewski



zegarmistrz
Lwów, Akademicka 3
poleca swój
SKŁAD
zegarków
kieszonkowych i
stalowych, ścien-
nych i podró-
żnych. 817
Każda sprzedaż
i naprawa pod
gwarancją.

Także i na raty

bez podwyższenia cen
dywany, portyery, firanki,
chodniki, kołdry watawone,
kapy na stoły i łóżka wkła-
dzące dywanów, Teppichhaus
au Louvre, Lwów, ulica
Sykstuska 1.6. (Pasaż Haus-
mana). Na prowincję wysyła
się cenniki gratis i franco.

MASE woskowa

MASE francuską

do podłóg

Lakier bursztynowy

poleca po najtańszych cenach

W. CZOPP

Lwów, ul. Żółkiewska 2.



Słynne na całym świecie

Koła „Opel“

fabrykat pierwszorzędny. Wyjątkowa
sprzedaż dla Galicji i Bukowiny.

„Cycle house au Louvre“

Lwów, ul. Sykstuska 6, pasaż Hausmana

Ugi w spłatach wedle umowy.

Dla prowincji cenniki gratis i franco.

W dobrach
Bołszowce

(stacja kolejowa, pocztowa i
telegraficzna w miejscu) są na
sprzedaż do sadzenia następu-
jące gatunki **jadalnych i wy-
soko procentowych kar-
tofli**: Piast, Ozimek, Taczala,
Zagłoba, Ostojka, Dolega, Gorzel-
niak, Athene, Reichskanzler,
Lech, Leliwa, Zawisza, Hertha,
Imperator i Weltwunder po ce-
nie 3 złr. za 100 kilo netto,
loco **stacja kolejowa Boł-
szowce**. Biorącym pełny wa-
gon, t. j. 100 ctn. o 10% ta-
niej. Worki liczy się po cenie
targowej. — Zamówienia przy-
jmuje Zarząd dóbr Bołszowce.

Congo Nr. 1.

znakomita herbata

pół kilo 1-90

poleca

109 lat istniejący

Skład Herbaty

FRYDERYKA

SCHUBUTHA

Lwów, Rynek 1. 45.

Opakowania nie zaliczam.

Galicyskie akcyjne
TOWARZYSTWO HANDLOWE

we Lwowie

jako wyłączne zastępstwo komisowej sprzedaży
zjednoczonych cegielni i wapienników
sprzedaje

cegły i wapno

po cenach przystępnych i na dogo-
dnych warunkach, tudzież 961

WĘGIEL KAMIENNY

tak całymi wagonami, jakoteż w drob-
nych ilościach z odstawą do domu w płom-
bowanych worach.

Biuro Towarzystwa przyjmuje zamówienia na powyż-
sze artykuły przy ulicy Jagiellońskiej 1. 3, II. piętro.

Ja Anna Csillag



zawdzięczam mój olbrzymi warkocz
14-miesięcznemu użyciu przezemnie wy-
nalezionej pomady, która przez pierwsze
powagi lekarskie uznaną została za je-
dyny środek przeciw wypadaniu włosów
do wzmocnienia ich korzenia i wzrostu.
Mężczyznom daje ta pomada po krótkim
użyciu pełny i silny zarost tak na
głowie jak i brodzie, przy naturalnym
połysku i pełności i chroni włosy przed
wczesną siwizną do późnej starości. —
Cena słoika 1 zł., 2 złr., 3 złr., 5 zł.
Wysyłka codzienna za nadesłaniem go-
tówki lub za pobraniem pocztowem
wprost z fabryki:

ANNA CSILLAG

Wien I., Seilergasse Nr. 19.

32

Do Pani Anny Csillag! Proszę o odwrotne nadesłanie 6 sło-
ików znanej na porost włosów za pobraniem pod adresem:
hr. Cavriani-Auersperg
Zamek Gleichenberg, Grac.

Do Pani Anny Csillag! Proszę uprzejmie przysłać mi od-
wrotnie słoik pomady powszechnie uznanej za najlepszą na
porost włosów za załączone 2 złr. Adres:
Profesorowa Gerlich, Zurich
Zeltweg 60.

Do Pani Anny Csillag! Wiedeń, 2 lutego 1897. Dostarczona
mi przez panią pomada, dała mi najlepsze rezultaty. To też
miło mi donieść Pani o nich już po tak krótkim czasie uży-
cia. Nie zaniedbam polecić tę pomadę wszystkim przyjaciół-
m i znajomym.

Sandrock, członek c. k. teatru
nadwornego.

Wielm. Pani Anna Csillag! Proszę pod niżej podanym adre-
sem przysłać dla Excel. hrabiny Kiemannsegg, żony p. namiestnika.
Wiedeń, Heerengasse 6, trzy słoiki pomady po 2 złr. do ochrony
włosów. Dotychczas używano jej z bardzo dobrym skutkiem.

Z poważaniem Irma Petzl
dama pokojowa Jej Ekscelencji.

Poszukuje się

do szwalni pierwszorzędnego składu bławatów
zdolnej i samodzielnej dyrektryzy

władającej polskim i niemieckim językiem. — Warunki bar-
dzo dogodne. Osoby będące już na podobnym stanowisku,
mają pierwszeństwo. Zgłoszenia piśmienne z dołączeniem foto-
grafii i podaniem miejsca praktyki dotychczasowej przy-
jmuje **Administracja tego pisma pod literami H. R. I.**

Najlepszym i najtańszym
nawozem fosfatowym

dla wszelkich owoców strączkowych, roślin ko-
niczynowych i pastwnych, kartofli i buraków

łąk i pastwisk jest

MACZKA THOMASA

poręczona zawartość 15-17% kwasu fosforowego
w cytr. rozp.

Stassfurtki Kainit

z gwarantowaną zawartością najmniej 12-40% siar. potażu,
odstawia się w całych wagonach i w mniejszych partyach,
a nawet razem z Maczką Thomasa.

Kosztorysy, pisma fachowe i wszelkie wyjaśnienia udziela

Biuro sprzedaży maki fosfatowej
czeskich zakładów Thomasa
w Pradze plac św. Wacława 55.

Poplamione

ubrania męskie i suknie
damskie przyjmuje do che-
micznego czyszczenia, od-
nowienia i prasowania

Pierwsza wiedeńska fabryka

czyszczenia sukien nieprutych

Szymona Weissa

ul. Kopernika 1. 12
we Lwowie.

Na żądanie czyszczenie w prze-
ciągu kilku godzin. Listy po-
chwalne zewsząd. 971



365

ZAKŁAD

DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY

B. Bergera

Lwów, Karola Ludwika 5

wykonuje sztuczne zęby i
szczęki trwale i tanio.

4³/₄ kilo kawy

netto opłatnie za zaliczką lub nade-
słaniem gotówki. Pod gwarancją naj-
lepszego towaru.

Artyk. Mocca perłowa . . . 3.75
Santos bardzo dobra . . . 4.-
Kuba, zielona znakomita . . . 4.80
Ceylon, nieb.-ziel. znakom. . . 6.35
Złota Jawa, 26it. bar. dobra . . . 6.30
Perłowa, silna bardzo dobra . . . 5.70
Mocca arabska, aromatyczna . . . 7.10
Cennik wraz z taryfą cłową opłatnie.

Ettlinger & Co., Hamburg.

ANTONI GUDIENS

we Lwowie, plac Maryacki
(Hotel Europejski)

poleca na **Suknie dam-
skie najnowsze**

**Batysty, Zefiry, Per-
kale, Satyny, Lewan-
tyny, płótna bułgar-
skie. — Materyały na
suknie do „Lawn-Tenis“,
Halki, żupanów, szale,
pończochy, skarpetki,
płótna i szifony na
bieliznę, oraz wielki**

Skład Bielizny stołowej.

Probki na żądanie franco.

(Biuro ogł. Sykstuska 30).

Ostrzeżenie.

Urządowanie sprawdzo-
ne zostało: iż domokrączy
tylko wybuchową naftę po do-
mach obnoszą i ten lichy niebez-
pieczny, szybko spalający się to-
war po dobrych cenach sprze-
dają. — Za tych handełców pod-
szywających się pod moją znaną
firmę, ja żadnej odpowiedzialno-
ści za wydarzyć się mogą-
ce bardzo smutne wypa-
dki spowodowane czę-
stą eksplozją zapalnej
nafty na siebie nie biorę. —
Nie potrzebując do rozsprzedaży
mego towaru, mając po wszy-
stkich dzielnicach miasta, moje
sklepy, wstrętnego pośrednictwa
domokrądców, oświadczam niniej-
szem, przestrzegając Szanowną
Publiczność, iż zapewnienia han-
dełców, jakoby tylko moją naftę
niezapalną sprzedawali, są
bezczelnym kłamstwem. Dosta-
rzam moją naftę z mego
głównego składu Sykstus-
ka 1. 47. w pięciu lub
dziesięciu litrowych bla-
szanych flaszach zam-
kniętych ołowianymi płom-
bami znaczonemi moim
firmowym znakiem P. M.
gwarantując wtedy za naj-
lepszą jakość i ustawami
nakazaną niezapalność.
Piotr Miączynski.

ZA WYBITNE WYNIKI.

Premiowanie:
Paryż, St. Gallen
Olomuniec,
Wenecja, Wiedeń,
Berlin 1896.



Premiowanie:
Bruksela, St. Gilles
Aussig,
Bern, Wiedeń
Berlin 1896.

Właściciel c. k. wyłacz. przyw.

Najwyższe odznaczenie: Krzyże honorowe: Bruksela, Wenecja i Londyn 1897

ZYGMENT FLUSS

Lwów — Wiedeń — Berno — Praga — Buda-
peszt — Kraków — Czerniowce

10 złotymi medalami premiovana

Pierwsza największa galicyjsko-czesko-morawsko-szląska

SZTUCZNA FARBIARNIA

Zakład do apretury i chemicznego prania
(Nettoyage française).

(Ruch za pomocą maszyn parowych i elektryczne oświetlenie).

Garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej

prutej lub nieprutej wszelkiego rodzaju, oraz

uniformów, materyj na meble, dywanów, fir-
nek, aksamitów, prawdziwych koronek, itd.

poleca się P. T. Publiczności dla wykonania wszel-
kich w tę gałąź wchodzących robót.

Wyniki niezrównane przy tanich cenach.

Fabryka i kantor **Berno (Brünn)**, Zelle Nr. 38, tele-
fon 576 i 213).

Własna filja fabryczna dla Lwowa tylko ul. Sykstuska 26.

Skład fabryczny dla Krakowa tylko ul. św. Krzyża
1. 7. (dom Chmurskiego). **Ceny fabryczne.**

Specyalność: farbiarnia sukien jedwabnych i płó-
strusich a la Paris.

Miejsca przyjmowania we wszystkich większych miastach.

Zlecenia z prowincji wykonuje się szybko.

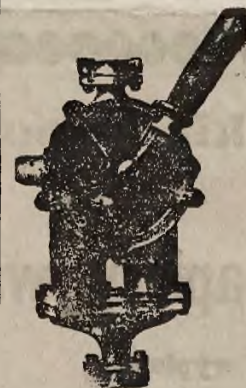
Patent. PRAKTYCZNA NOWOŚĆ. Patent.

APARAT do froterowania posadzki

opatentowany we wszystkich państwach Europy
i Ameryce. Nieprześcigniony w praktycznej, ele-
gancie i silnej budowie usuwa zupełnie nużącą
pracę nożnego czyszczenia, łatwy w użyciu, tak,
że każde dziecko naciśnięciem rąk froteruje
posadzkę bez żadnego wysiłku.

Zamówienia przyjmuję pod adresem **W. Faranowski**
wynalazca i właściciel patentu w Podhajcach, we Lwo-
wie, u p. Alojzego Hübnera, Rynek 1. 38

Na żądanie wyśleam prospekta



POMPY

i WODOCIĄGI do studni do-
mowych, do celów rolniczych
i przemysłowych.

GREEVENA pompy parowe bez kolby,
WURMANNA pompy ssące i tłoczące
„Excelsior“ z podwójną kolbą, pompy
parowe „Duplex“ poczwórnie działające.
Pompy centryfugalne, do budowy, in-
jektowe, pompy do piwa, wina, spiry-
tusu, nafty. Sikawki ogrodowe i ogni-
we, poleca i dostarcza najlepiej i naj-
trwalej zbudowane i wykończone

E. MUNK'A Następcą

Gustaw Weidman

Wiedeń, II. 2, Praterstrasse 15.

Ważne dla Szanownej P. T. Publiczności!

E. L. SZNAPIK

Lwów, Rynek 1. 29 (dawniej dom Andriolego)

poleca

od lat 25 znany z tanioci i dobrej usługi **magazyn towa-
rów modnych i przyborów do krawieczyny, jako to:**
aksamity, plusze, materye jedwabne na suknie, dzęty, apli-
kacje, hafty różnego rodzaju, bluzki, halki, wstążki, koronki,
rękawiczki jedwabne i półjedwabne, pończochy i skarpetki,
płótna, szifony, bieliznę stołową, chustki niełane i jedwabne,
gorsety paryskie, ubrania kąpielowe, portyery, firanki, kapy
na łóżka szenilowe i pikowe, deszczochrony, parasolki w wiel-
kim wyborze, kapelusze słomkowe najnowszych fasonu i
przybory do tychże na najumiarkowanych cenach.
Gdy firma mieści się w własnym lokalu, a jest od wielu
lat ogólnie znana, więc może dobre towary tanio sprzedawać

CZYTELNIJA POLSKA

wydawana staraniem

St. Szczepanowskiego i A. Potockiego

daje dwa tomy na miesiąc, czyli 24 tomów rocznie o 240 arkuszach
druku. Cena za cały rok 6 złr., za pół roku 3 złr., czyli za jeden tom
po 25 centów.

Prenumerować można „CZYTELNIĘ POLSKĄ“ we wszystkich księgarni-
ach. — Adres wydawnictwa „Czytelnia Polskiej“: Kraków, ul. Sław-
kowska 22.

665

Każda z pań

która tylko zażąda, otrzyma **bezpłatnie okazowy numer „Mód paryskich“**, najlepszego i najtańszego.
pisma dla kobiet, zawierającego wielkie tablice krojów i haftów, dodatki powieściowe i nutowe. Pre-
numerata „Mód paryskich“ wynosi: kwartalnie 90 ct., półrocznie złr. 1-80, rocznie złr. 3-60.
Prenumeratę należy przysyłać wprost do Administracji „Mód paryskich“ Lwów, Łyczakowska 1. 27.

Orobne ogłoszenia.

Książki szkolne kupować sprzedawać i zamieniać najlepiej w jedynej katolickiej antykwarni **Stanisława Köhlera**, ul. Batorego 1. 28. 1011

Poszukują posad: prof. Polak, Niemiec i Francuz z dosk. polec. **Nauczycielki** Polki dypl., **Francuzki**, **Angielki**, **Niemki** z muzyk. i bez, bony Niemki i Polki Froebli. Blizsza wiadomość w **biurze** nauczycielskim H. de Teisseyre, Kraków, ul. św. Jana 13, I. p. 967

Potrzebny pomocnik do handlu galanterijno-drobiazgowego **Antoniego Milewskiego** w Samborze. 1021

Inwentarz żywy i martwy oraz maszyn rolnicze, wszelkiego rodzaju są do sprzedania z wolnej ręki w **Diamencie**, Tł. Siedliszowice pod Tarnowem. 1084

Głębina 1.7 do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 5 pokoi, przedp., kuchnia, spiżarnia lub całe pierwsze piętro, w oficynie 2 pokoje z kuchnią, dom z wodociągami z komfortem urządzone.

Teraz najlepsza pora do przerabiania materaców, co kosztuje tylko 2 złr. (za 3 poduszki) w specjalnej pracowni materaców, kolder **Józefa Schustera**, Lwów, Kopernika 5. Drelichy na pokrycia począwszy od 60 ct. za mtr.

Para klaczy gniadych 16-letniej, 6 letnie, powozowe, dobrze ujeżdżone do sprzedania, ul. Głębina 7. 1038

Wielki magazyn nadający się na warsztat przemysłowy wraz z 5-ma pokojami i kuchnią od 1 kwietnia do wynajęcia. Wiadomość: **Rzedowski**, Sykstuska 16.

Piwnica wielka

wygodna na 600 beczek wina lub inne zapasy wyłącznie na ten cel nowo wymiurwana za rogatką żółkiewską l. 105 u **Kronika** zaraz do wynajęcia. Poczta Podzamcze.

Zdolny kucharz z dobrymi świadectwami poszukuje miejsca, jako pierwszy, lub za drugiego kucharza, w większej skali restauracji, lub podczas sezonowej kapieli. O łaskawą odpowiedź, poste-rest., K. K., Kolomyja 1062

Do wydzierżawienia majątek z gorzelnią 1892 morgów, oraz trzy folwarki obszaru 719 morgów 450 m. 610 m. razem lub osobno. Wszystkie doskonale zagospodarowane, pośrodku wyłączone, bliższa wiadomość: kancelarya adwokatów **Lisiewiczów**, Lwów, Kościuski 16. 283

Sprzedam lub zamieniam rentowny techniczny interes **fabryczny** każdemu opłacający się i łatwy do prowadzenia. Wezmę kamienicę lub dobrą w zamian, co zwym dopłacie, lub skredytuję, albo też z wspólnym udziałem mogę pozostać. Zgłoszenia „Słowo polskie“ pod 20.000.

Własnego wyrobu poleca nowo otwarty „**TANI SKLEP**“ **Domini-Kowskiej** Lwów ul. Czarneckiego l. 1. bardzo silne koszule męskie po 70, 90, 120, 140, 160, 180, 200, 220, 240. **Kalesony** męskie do znużenia trwałe po 48, 65, 95, **prześcieradła** na łóżka po 84, 120, kołnierze, manszety, krawaty, szelki, skarpetki, chustki do nosa. — Cenniki na żądanie. 215

Beczki transportowe 100 i 150 litrowe, używane, kapuje browar w Ostrowie, poczta Przemysł. 1076

Do sprzedania mam kilka nasienie set korey ziemniaków średniej wielkości w majejności Grabiny pod Dębicą i w Korolówce pod Pilznem w cenie po 2 złr. 20 ct. za korzec loco. — Dr. Zygmunt Fischer, adwokat w Dębicy ustanowiony przymusowy zarządca tychże dóbr. 1047

Mam zaszczyt podać do wiadomości Szanownej P. T. Publiczności, że po zwinieniu interesu „**Ariadne**“ przy p. Maryackim otworzyłem w moim magazynie pod firmą **Ignacy Drexler i Synowie**, plac Kapitulny l. 2. osobny dział cowników dekoracyjnych jak: drane, dywanów, kap, chodników, materij meblowych i t. p. które po jak najniższych cenach polecam. 784

Na sprzedaż majątek ziemski w obwodzie przemyskim około 3000 morgów z znacznym lasem. Pożyczka około 150.000 zł. Blizszych wiadomości udzieli tylko ustnie kancelarya adw. dr. M. Sietnickiego, plac Smolki 3, Lwów.

4 pokoje, II. piętro. Chorażczynna 12, od 1 maja.

Kupię tarantas dobrze utrzymany w formie węgierskiego wózka z dwoma siedzeniami. Zgłoszenia przyjmuje biuro Ploha.

Buhajek 2-letni, świeżo licencyonowany, Simmenthal, czystej krwi, do sprzedania. Zarząd dóbr Felsztyn koło Chyrowa. 1083

Bliskwity angielskie, świetne w smaku, wyrabiane co dzień świeże na maszynach przez wyśmienitego specjalistę zagranicznego, 1/2 kg. 1 złr. poleca **H. Treter**, właśc. parowej fabryki czekolady i cukrów, pl. **Maryacki** l. 7. róg ulicy Kopernika, obok apteki Wgo. Mikolacha. 1025

Mala willa w pięknym położeniu obok parku Kilińskiego jest do sprzedania. Blizsza wiadomość: kancelarya adw. Franciszka Kiernika, ul. Kopernika 3.

W Zakopanem

do sprzedania willa „**Nalecz**“ jednopiętrowa o 5 pokojach z 3 werandami, pięknym ogrodem, wozownią, drewnianą, studnią, maglem, powozem, wraz z całym umeblowaniem, pościelą, urządzeniem stołowym i kuchennym. Blizszej wiadomości udziela z wyłączeniem pośrednictwa właściciel **Z. Kędziński** we Lwowie, mieszkający przy ul. Ochronek l. 4.

Szlifowanie brzytw wklesło (hohl) przyjmuje **Jan Lauruk**, nożownik, Lwów ul. Halicka 6.

Kochmal kremowy i farbę do franek, jakoteż farby do materij w wszystkich kolorach poleca **O. T. Wincklera Syn**, Lwów, Rynek 28.

Rządca, kontrolor, kasyer lub administrator, przyjmą może posadę od 1 lipca rb. lub później. Blizszych informacji przez grzeczność udzieli Dyrekcya Towarzystwa urzęd. przyw. pod lit. A. K. we Lwowie, ul. Cicha l. 1.

Zarząd dóbr w Wiszniowie koło Bukaczowice, poczta w miejscu ma na sprzedaż znaczniejszą ilość kartofli Andersonów po zł. 2:10 za 100 kg. na miejscu, z przystawą do stacyi kolej. w Bukaczowicach 2:50 za nadaniem worków.

Jaremcze. Wygodnie urządzone pokoje na sezon letni są do wynajęcia w domu Skrzyńskiego naprzeciw dworca. Blizsza wiadomość Skrzyński w Kolomyi.

Młody przystojny kawaler, posiadający w najcelniejszym miejscu Lwowa nader rentowny interes przemysłowy, poszukuje towarzyszy życia, gospodarnego, uprzejmego panny, mającej kilka tysięcy gotówki. Łaskawe zgłoszenia z fotografią uprasza nadsyłać pod szyfry „Zgoda“, poste-restante, Lwów, za okazaniem kwitu anonsy. Jaknajściszejsza dyskrecya z góry zapewniona. 944

Majątki większe i mniejsze, folwarki do sprzedania i zamiany. — **Kamienica** w Krakowie wielka, obok plant 120.000 zł. do zamiany na majątek. — **Majątek** w Krakowie o 1 milę szosą. 300 m. najlepszej ziemi i łąk, budynki doskonale i inwent. lokomobila do sprzedania. — **Dzierżawy** 1000 m. w 2 folwarkach, 300 m. przeszło 40 m. łąk i 130 m. blisko Krakowa do wzięcia. — **Leśnicz** egzamin. Morawiec, szuka posady od św. Jana br. i t. p. interesa poleca: Biuro komissowo-inform. **Wł. Jaworskiego**, w Krakowie ulica Grodzka nr. 30.

Pferde Verkauf.

Vorzügliches Trappenf schöne dunkelbr. Stute 8 Jahre.

Grosser Figurant Br. Wallach für jedes Gewicht.

Leichter Figur Lichtbr. 8 Jahre.

Als Wagenpferd, sehr preiswürdig zu verkaufen.

Adresse im Zeitungs und Annoncenbureau

L. Plohn, Lemberg.

Róże wysokopiennie

w doborowych i najnowszych odmianach poleca **Zakład ogrodniczy** (specjalna hodowla róż)

Stanisława Jeżka w Wadowicach.

RÓŻE wysokopiennie dwuroczne po 60 ct., niskie szczepione po 20 ct., jednoroczne z pięknymi koronami po 40 ct. za sztukę **Zapas kilka tysięcy sztuk.** 1060



Prawdziwa, dająca się zmywać MASA FRANCUSKA

jest najlepszym i najtańszym środkiem do zapuszczania posadek parkietowych, podłóg zwykłych i lakierowanych. Wysecha natychmiast i daje bez szkodliwych, li tylko suknem wytarta piękny i trwały połysk. **Cena puszek: 45, 85, 1-60.**



Emalla z gwiazdą na podłogi

dająca się zmywać, wysycha szybko, nadaje farbę i połysk zarazem. — **Cena puszek złr. 1-20.** Dwie puszek wystarczają do zapuszczenia obszernego pokoju.



Farba lakierowa z łabędziem

do zmywania, szybko schnąca, biała i w dziewiętnastu kolorach, używana na drzwi, okna, wszelkie przedmioty z drzewa, metalu, na kamień, mur i t. p. **w puszkach po 45, 85, 1-60.**

Cenniki i wzory rozsyła gratis i franko Fabryka farb i lakierów

SCHNEIDER i Sp., Wiedeń

Składy we Lwowie:

J. FRIEDRICH i A. BEACOCK, ul. Hetmańska l. 4. **NARODNA TORHOWLA.**

Starszym i młodszym

polecam wyszłe świeżo w nowym pomnożonym wydaniu dziełko rady med. **Dr. Müllera** o **CHOROBY** systemu

nerwowego i płciowego i radykalnem ich wyleczeniu. Oplacona przesyłka za nadesłaniem 60 ct. w markach poczt.

CARL RÖBER

Braunschweig. 225

CERATY

w wielkim wyborze dywany, chodniki, kapy, portyery, materij na meble, wszelkie obicia powozowe i sukna poleca najtaniej **STEFANIA WYSZYŃSKA** Lwów Kopernika 16.



Faktycznie!

Dobre i tanie damskie rękawiczki na 4 guziki 1:10, 1:30 ct.



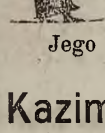
Jeszcze lepsze kalesy tylko oryg. rosyjskie damskie: 1:75 i 1:240, męskie 2:60 i 3— zł.



Parasole od deszczu po 1—, 1:50 do 10 zł. w najwyśszym wyborze, świeże, niezleżałe.



U niego wsięko dostanie: pończochy damskie i dziecięce, fartuszki w wielkim wyborze.



Jego sklep **Halicka 8** pod firmą

Kazimierz Domajn całkiem nowo otworzony magazyn.

(Biuro „Impressa.“)

Trawa miodowa

(Holcus lanatus) 791 własnego zbioru z obszaru dworskiego **Borówna**, nasienie świeże i pewne, na gruntu suche lub mokre, zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje 4 zł. w. a., przy zakupie naraz dziesięć korey, dodaje się korzec bezpłatnie — na wagę 100 kg. 26. zł. w. a. Zamówienia skutecznie **J. Bulsiewicz** w Bochni.

Miód paniński dziesięcioletni

odznaczony złotym medalem na Wystawie krajowej, tudzież uznany przez najznakomitsze osobistości za bardzo dobry. Środek niezawodny w osłabieniu nerwowym i przewodów pokarmowych, napój podniecający siły chorych, krzepiający rekonwalescentów, podtrzymujący zdrowie. **Jedna flaszk szampańska 1 złr. 10 ct** (dwie flaszk idą na paczkę 50-kiłową). Nabyć można w **Administracji Bartnika**, Lwów, ul. Łyczakowska 93. 511

ZARZĄD BROWARU

Arcyksięcia Karola Stefana w Żywcu

sprzedaje

przez swego zastępcę i właściciela głównego składu dla Lwowa i Galicji wschodniej

J. O. Seelenfreunda

ul. Sykstuska l. 33 — telefon nr. 372

Piwo cesarskie, jasne jak pilzneńskie, Piwo eksportowe, Żywiecki Porter, Żywiecki Ale w oryginalnych beczkach i butelkach.

Zamówienia przyjmują:

Główny skład ul. Sykstuska l. 33. Telefon 372.

Piwiarnie:

Żywiecka Ch. Kocha, ul. Sykstuska 17.
L. Stadtmüllera, ul. Krakowska
Z. Müllera, pl. Bernardyński 17.
H. Adlera, ul. Kościuski 3.
A. Blaustejna, ul. Kościuski.
P. Jaworskiej, ul. Ormiańska 2.
A. J. Katza, ul. Kaźmierzowska.
H. Krebsa, ul. Łyczakowska 14.
J. Handwerker, pl. Smolki 1.

Handle delikatesów P. P.

J. Bodnara, ul. Akademicka
Kuryłowicz i Sumarczewski, Pasaż Hausmana.
J. Nowożennika, ul. Kopernika 4.
Z. Gorskiego, ul. Krasickich 7.
L. Życzynskiego, ul. św. Mikołaja.
Fr. Czarnecki, ulica Łyczakowska 17.
Mayer, ul. Łyczakowska 1.

Kawiarnie P. P.

G. Schneider, ul. Akademicka.
F. Hexel, ul. Teatralna.
W. Webera, ul. Grodzickich 4.
S. Reicha, (Hotel Bell-vue)
Hotel George.

Przy butelkach prosimy uważać na korki z wypaloną firmą „Arcyksiążęcy Żywiec Browar“ tudzież na kapsle i etykiety. Butelkowego piwa cesarskiego i portu dostać można w każdej restauracji i wszystkich handlach delikatesów.

30.000 widoków. **Cesarska Panorama** Co tydzień nowy cyklus. 50 oryg. widoków.

5 części. **3. ulica Akademicka 3.** **W tym tygodniu: Grecja**, Ateny, Korfu, Achilleion, miejscowość przebywania naszej Cesarzowej, Park Monrepos, Castury, Akropolis etc. etc.



NOWE REJESTRA GOSPODARSKIE



wydanie trzecie układu **KAZIMIERZA MADEYSKIEGO**, premiowane na Powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie złotym medalem państwowym, wyszły naszym nakładem po cenie 2 złr. 50 ct. w. a. Również mamy na składzie **Regestra gospodarskie** układu W. i K. Cybulskiego, Bylickiego, oraz wszelkie w zakres gospodarstwa wchodzące druki

poleca

SEYFARTH & DYDYŃSKI

skład papieru, galanterij i dzieł sztuk pięknych we Lwowie przy placu Maryackim.

Cennik szczegółowy składu na żądanie franco. 1086

„Przegląd literacki“

dwutygodnik założony przez krakowski „Związek literacki“ wychodzi rok trzeci pod główną redakcją **Kazimierza Bartoszewicza**.

„Przegląd literacki“ jest jedynym pismem polskim, poświęconem wyłącznie literaturze.

Na treść **Przeglądu literackiego** składają się cztery główne działy:

Do **pierwszego** z nich wchodzi: **poezye, nowelle, fejtleton** (uwagi), **portrety i studia literackie**, oraz wszelkie rozprawy z dziedziny literatury.

Dział drugi poświęcony jest **materiałom literackim**, (obecnie drukuje się w nim korespondencja J. I. Kraszewskiego).

Dział trzeci sprawozdawczy, przedstawia dokładny obraz bieżącej literatury polskiej, dając oceny wszelkich wychodzących książek i broszur.

Dział czwarty poświęcony jest **bibliografii**.

Z pomiędzy rubryk, jakich nie posiada żadne inne pismo, zaznaczyć należy:

1. **Przegląd Przeglądów**, obejmujący w streszczeniu lub w wyjątkach artykuły literackie, jakie się ukazały w miesięcznikach lub tygodnikach.

2. **Bibliografię czasopism**, podającą co miesiąc spis wszystkich ważniejszych utworów, pomieszczanych w całej prasie polskiej.

3. **Rzeczy polskie w obcych literaturach**. (Rubryka ta zaznajamia ze wszystkim co o nas piszą zagranicą i z udziałem Polaków w obcych literaturach.

Współpracownicy Przeglądu literackiego:

Abgar Sołtan, Michał Bałucki, Adam Balcowski, Henryk Biegeleisen, Piotr Chmielowski, Adam Chmiel, Ludomir Glatman, Gawroński-Rawita, Czesław Jankowski, Henryk Kopia, Józef Kotarbiński, Franciszek Krecek, Feliks Koneczny, Antoni Karbowski, Józef Kallenbach, Antoni Lange, Sewer-Maciejowski, Antoni Mazanowski, Mieczysław Ofmański, Franciszek Piekoskiński, Marjan Reiter, St. Schneider, Zygmunt Samolewicz, Konstanty Wojciechowski, Stanisław Zdzisławski, Roman Zawiliński, Maryan Zdzichowski, Jerzy Żuławski i wielu innych.

Prenumeratorki **Przeglądu literackiego** mają prawo nabywania za pośrednictwem Redakcyi wszystkich książek polskich o **10 procent** taniej od ceny księgarskiej. Wyjątek stanowią tylko książki szkolne i t. zw. wydawnictwa popularne.

Prenumerata Przeglądu literackiego wynosi:

rocznie 6 zł. z przesyłką pocztową 6:80, — półrocznie 3 zł. z przesyłką pocztową 3:40, — kwartalnie 1:50 zł. z przesyłką pocztową 1:70.

Adres Redakcyi: Kraków, ulica Floryańska l. 41.

„PERKUN“

Spółka komandytowa dla wyrobu maszyn

FERDYNANDA PIETZSCH

we Lwowie (Podzamcze) ul. Marcina l. 11.

Gorzelnie, Drożdżarnie, Młyny, Tartaki, Browary, Kotły parowe, Maszyny parowe, Rezerwoary, Wodociągi, Maszyny rolnicze, Transmisje.

Wielka **ODLEWARNIA** żelaza i metalu.

W urządzeniach wszystkich zastosowujemy najlepsze systemy, przez co osiąga się maximum produkcji i największą oszczędność opału.

Wykonanie pod kierunkiem pierwszorzędných sił fachowych.

POWIETRZE lasów IGLASTYCH w POKOJU

otrzymuje się przez rozpylanie

KADZIDŁA SOSNOWEGO**!! Rzadka sposobność !!**

Z powodu wielkich zapasów, wysprzedaje najgustowniejsze robotki, jak: serwetki, laufery, millieux, poduszki, pant fle, kapki na wózki, dywaniki, ornaty i wiele innych z 25 proc. opustem

Jan DziewońskiMagazyn drobiazgów damskich
Lwów, Halicka 6.**K. Gostynski & J. Als.**

Przedsiębiorstwo

Komisów i spedycji

Lwów, pl. Halloki 1. 3.

na Galicyę

dla sprzedaży węgla i koksu z kopalń górnośląskich.

Węgiel i koks

całymi wagonami po cenach zniżonych, oraz w workach plombowanych po 50 klg., na jesień i zimę, z dostawą do mieszkania. Znany z dobroci **Koks** z kopalni „Zabrze“.

Telefon Nr. 537.

„Mody paryskie“

najpiękniejsze i najtańsze pismo dla kobiet wraz z dodatkami powieściowymi i krotkami kwartalnie 90 ct., rocznie 3 zł. 60 ct. Prenumeratorowie rocznie otrzymują wspaniałe nagrody. Wydawnictwo „**Mód paryskich**“ Lwów, Łyczakowska 27.

Nowości w parasolkach, kapeluszach, bluzach, rękawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach **Maison de Nouveautés** Madame Bertha Fiedler
Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

NA SEZON!**Lakier**

do kapeluszy słomkowych we wszystkich kolorach

poleca

Alojzy HÜBNER**Lwów.****Fabryka wyrobów papierowych**

wyrabia

rozmaite torebki z papierów

pergaminy i innych

dla pp. Kupeów, Aptekarzy, Cukierników, Ogrodników na nasiona i próbki towarowe od najtańszych do najlepszych gatunków.

Proszę

zadawać cenniki.

Drukarnia**parowa**wykonuje —
— wszelkiego rodzaju roboty drukarskie.

Dla Banków, Towarzystw i fabryk ceny bardzo umiarkowane.

Przy większych zamówieniach ceny fabryczne.

Na składzie gotowe druki.

Cenniki wysła na żądanie.

Prócz miłego leśnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu.

Flaszka 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

Palcie tutki Niemojowskiego

wszędzie do nabycia.

AMATOROM
herbat rosyjskich

poleca się znany handel Władysława ADAMOWICZA w Brodach na pograniczu rosyjskiem w cenie za złr. 1'20, 1'40, 2'50 i 3'50 za funt.

Chińskie srebro!**JAKUBOWSKI i JARRA**
Lwów, Rynek 37.

Główny skład krajowej fabryki poleca: Sztućce, nakrycia stołowe i wszelkie artykuły do użytku domowego, cerkiewnego i kościelnego. — Przyjmuje wszelkie reperatury do srebrzenia i złocenia galwanicznie lub w ogniu po cenach możliwie niskich. Taniej jak wszędzie!

Firma WIKTOR BERGER Lwów, Akademicka 8.

Pierwszy w kraju bezpośrednio fabryczny skład

ROWERÓW

Steyr Swift fabryk państwowych, Crescent „grande luxe“ amerykańskie, George Richard „marque royale“ francuskie, Premier Helical angielskie.

Ceny ściśle fabryczne, najumiarkowaniejsze lecz stałe. — Wybór: zwykły 100 maszyn na składzie. — Gwarancja na dwa sezony. — Cenniki bezpłatnie. — Własny warsztat fachowy reparacyjny i szkoleni jazdy.

Poszukuje się zastępców na prowincji za stosowną prowizją.

Maszyny do szycia Singera członkowe i obraczkowe (Ringschiff) z pierwszorzędnym fabryk, najdokładniej uregulowane poleca **Jan Laurak** (przedtem L. Gardoliński), Lwów, Halicka 6.

Resztki chodników i wysortowane dywany, portjery, firanki, kapy, koce, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich. Skład dywanów „Au Louvre“, Lwów, ul. Sykstuska 6, (Pasaż Hausmana). Także i na raty. Dla prowincji cenniki gratis i franco. 1035

Na Święta!

Dla polskich gospodyń, chętnie popierających wyroby krajowe ma zaszczyt polecić znakomitą musztardę pod marką „**Moutarde Kościuszko**“, jedyną krajową Fabrykę braci **Gorzonów** w Zamarstynowie obok Lwowa.

Do nabycia w każdym lepszym handlu korzennym, tak we Lwowie, jak na prowincji.

1044

Wódki we wszystkich smakach, dużą flaszkę od 75 ct. **Wina naturalne** flaszką od 50 ct, **Plwa butelkowe** pilzneńskie, okocińskie i lwowskie poleca handlu **Jana Bodnara**, Lwów ulica Akademicka.

**Pasaż-Hausmana 611**

I. Lwowski

„PHOTO-PLASTICON“

Podróż naokoło świata.

Od do 10/4 17/4 jest do widzenia:

Algier (Afryka)

Wstęp 10 ct. 22

Wystawa ogólna

wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portjer, firanek i chodników. Także przez całą noc przy elektrycznym oświetleniu otwarta. Wstęp wolny. Uprasza się każdego, kto coś zakupić pragnie, by wprzód oglądał wystawę.

Na prowincję cenniki darmo i oplatnie.

Listy adresować należy: Skład dywanów „Au Louvre“, Lwów, ul. Sykstuska 6, (Pasaż Hausmana).

Dla kupujących ulgi w spłatach. 1031

JAN IHNATOWICZ

Lwów: (sklepy własne) ulica Kopernika 1. 3., Halicka 1. 11., **Kraków**: Sukiennice 1. 20., **Czerńtow**: Rynek 1. 2., **Przemyśl**: Franciszkańska 1. 24.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

PIWO OKOCIMSKIE

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Naftula Toepfer, Trybunałska 12.
Natan Arnold, Rynek.
Wilhelm Arnold, Batorego.
Herman Auerhan, Kopernika 12.
Markus Adler, pl. Akademicki.
Władysław Bukalski, Szeptyckiego.
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatrna.
Józef Flieg, Jagiellońska 22.
Jakób Fried, Rynek 13.
Osias Garfunkel, „pod Polakiem“ Wałowa.
Ignacy Genzel, Kazimierzowska 11.
Adolf Grünfeld, Janowska 7.
Jakób Heller, Sobieskiego 24.
Wilhelm Hellman, Kazimierzowska.
Antoni Herold, Sykstuska 14.
Józef Jankowski, Halicka.
Adolf Kraus, Skarbowska 9.
August Kostkiewicz, Wałowa 13.
Władysław Kozłowski, Gródecka.
S. Lemel, Gródecka 54.
Jan Ludwig, Krakowska 7.
Jakób Löwenhek, Trybunałska 4.
Michał Landes, Skarbowska 4.

Jakób Landes, Halicka.
Wojciech Łopaczyński, Gródecka 79.
J. Nowożeniuk, Kopernika 4.
A. W. Menkes, pl. Strzelecki 3.
Karol Przybylski, Teatrna 13.
M. Pomaranz, Rynek 7.
Antoni Rudziński, rest. kol. Abraham Rothberg, Kazimierzowska.
Pinie Reinbach, plac Gólcowski.
Herman Salzberg, Kolałaja S. Schall, Krasińskich 20.
Osias Schwarzer, Gródecka D.
Sounenschein, róg Gródeckiej i Solarni.
Szulim Stoff, Sobieskiego.
Wilhelm Tennenbaum, K. rola Ludwika.
S. B. Tenzer, p. Chorażczyzny.
Teofil Teichman, Dominikańska.
Ignacy Tennenbaum, Jagiellońska 4.
M. Tuch, Grodzickich 4.
Jakób Volse, Żółkiewska.
Jan Ważyński, Czarneckiego.
K. Wollisch, Gródecka.
H. Zimmet, Kazimierzowska.
S. Zukerman, Leona Sapiehy.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego

u pp. Ozyasza Wixla i Syna ulica Bogusławskiego 1. 12.

Telefon Nr. 6.

Skład piwa fiaskowego u p. Wiesera, ul. Sykstuska 14. Telefon nr. 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego.

JAN GOETZ, browar w Okocimie.**Kukurudzę**

przedniej jakości do oddania zaraz, tudzież na kwiecień-maj br. oferuje

FILIA C. K. UPRZ. GALIC. AKCYJNEGO BANKU HYPOTECZNEGO w TARNOPOLU.

Mauthnerowe nasiona.

Zasiew: Dla zimy pierwszego potrzebę wiosenną jakoteż letnią, jak tylko mroz z nami wystąpił. **Odległość:** Rzędami, z odstępami 25 cm. **Grunt:** Jaki kałwiek

MAUTHNERA
SŁAWNE NASIONA**jarzyn i kwiatów**

w pakietach zamkniętych, urzędowo strzeżonych, zaopatrzonej sądowo upoważnioną

marką ochronną „**Niedźwiedź**“

oddane są w komisję wszystkim większym handlom towarów mieszanych w Austrii względnie Galicji.

W każdej miejscowości znajduje się w sklepie, któremu sprzedaż nasion została oddana, szafka, zawierająca 80 gatunków najbardziej używanych nasion. Jako **świeże i prawdziwe** nasiona **Edmunda MAUTHNERA**, **Budapest**, ul. Andrassego 1. 23 należy uważać tylko takie, które są w oryginalnych pakietach zamkniętych, zaopatrzonej powyższą marką ochronną „**Niedźwiedź**“ z roku 1898 i nazwiskiem **Mauthnera**. Przyjmując zgłoszenia na składy komisowe mych nasion z miejscowości, w których takowych jeszcze nie ma.

Naśladownictwo zastrzeżone. 555

Parkiety i posadzki deszczukowe

oraz wszystkie wyroby stolarskie jako to:

drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe i t. p.

poleca fabryka parowa

BRACI WCZELAK we Lwowie

Poszukuje zakupna większej ilości materiałów, a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.